Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V Nr 122 (1502) A B C D — Poznań, piątek 6 maja 1949 r. — Cena 5 zł

Polacy z Ameryki w Poznaniu

RODACY ZZA OCEANU podziwiają nasze osiągnięcia

Do Poznania przybyła w ub. wtorek wycieczka Międzynarodowego Związku Robotniczego USA „Polonia Society". W wycieczce bierze udział ponad 60 osób z dr. Świątem na czele. Wycieczka przybyła już po zwiedzeniu Warszawy i Szczecina. Rodacy zza oceanu zwiedzili wczoraj Katedrę poznańską, Ratusz, obejrzeli Cmentarz Bohaterów na Cytadeli, po czym podejmowani byli obiadem przez dyrekcję i pracowników Zakładów H. Cegielski.

Zwiedzając fabrykę, jeden z uczestników wycieczki — 72-letni **Wojciech Zrałka,** długoletni pracownik „Press Steel Pulman Co" i „Standard Co" podzielił się z przedstawicielami naszego pisma wrażeniami, odniesionymi z obejrzenia poszczególnych obiektów: **„Jestem ogromnie uradowany i do pewnego stopnia mile rozczarowany rozmachem i formą tutejszej pracy. My tam, w Ameryce nie mieliśmy nawet pojęcia jak szybko i jak sprawnie odbudowuje się po wojennych zniszczeniach nasza Ojczyzna..."**

Po południu wycieczka zwiedziła Międzynarodowe Targi Poznańskie, po czym o godzinie 19 udała się na przedstawienie do Opery. Dzisiaj rano zorganizowano wspólną wycieczkę do Kórnika, po powrocie z której mili goście podejmowani będą obiadem przez miejscowe władze. Z Poznania wycieczka uda się dziś wieczorem do Wrocławia, po czym zwiedzi jeszcze Szklarską Porębę, Karpacz, Katowice, Kraków, Wieliczkę i Zakopane. W połowie maja każdy z uczestników będzie mógł resztę pobytu wykorzystać na odwiedzenie krewnych i znajomych. Wyjazd do USA nastąpi częściowo w czerwcu, częściowo w lipcu.

Kierownik wycieczki — dr Świąt, dzieląc się z nami wrażeniami, odniesionymi z krótkiego — jak dotąd — pobytu w kraju, powiedział m. in. w imieniu wszystkich swoich towarzyszy:

„Po raz drugi już z inicjatywy i przy pomocy stowarzyszenia „Polonia" w USA przybywa do Polski zorganizowana wycieczka Polaków i Polek amerykańskich. Z okazji tej przesyłamy swe bratnie i siostrzane pozdrowienia narodowi polskiemu, życząc mu, aby mógł w warunkach pokojowych kroczyć drogą, jaką wybrał po wojnie. Wdzięczni jesteśmy władzom polskim, że umożliwiły nam przyjazd do kraju. Cieszy nas, że mogliśmy przybyć do Polski wolnej i niepodległej.

Chcemy własnymi oczyma przyjrzeć się ogromnym zdobyczom narodu polskiego na Ziemiach Odzyskanych, gdyż zdajemy sobie sprawę, że stanowią one ważną gwarancję pokoju międzynarodowego. Przywieźliśmy dary dla sierot polskich, którym pragniemy pomóc we wszelki możliwy sposób.

Uczestnicy wycieczki wyznają różne poglądy społeczne, polityczne i religijne, ale wszystkich łączy jedno uczucie — miłość dla kraju, z którego się wywodzą, oraz pragnienie doprowadzenia do jak najściślejszej współpracy między Polonią amerykańską a Polską. Pewni jesteśmy, że pobyt nasz w Polsce pomoże w ustaleniu jak najbliższej współpracy Polonii z nową Polską demokratyczną". (g)

Ohydny mord

2 strażników węgierskich na granicy jugosłowiańskiej

BUDAPESZT (PAP). Rząd węgierski wystosował ostrą notę do rządu jugosłowiańskiego, w której protestuje przeciwko zamordowaniu dwóch strażników węgierskich na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej. Nota stwierdza, że dnia 25 kwietnia w południe — w pobliżu punktu granicznego Felsoeszoelnoek — strażnicy jugosłowiańscy zabili dwóch strażników węgierskich w odległości 4—5 metrów od punktu granicznego.

Strażnicy węgierscy przekroczyli o kilka metrów linię graniczną węgiersko-jugosłowiańską, ale spostrzegłszy strażników jugosłowiańskich i dawane przez nich znaki cofnęli się z powrotem na swój punkt graniczny. Żołnierze jugosłowiańscy udali się za nimi i bezpośrednio przy granicy węgierskiej — z odległości 6 metrów — otworzyli ogień z karabinów i automatycznych pistoletów.

Już ciężko rannych i wzywających pomocy żołnierzy węgierskich żołnierze jugosłowiańscy podle zamordowali ogniem pistoletów automatycznych.

Nota węgierska stwierdza dalej, iż tego tragicznego wydarzenia rząd węgierski nie może traktować jako odosobnionego wypadku, gdyż stanowi on ogniwo w łańcuchu prowokacji jugosłowiańskich, które czynią położenie węgierskiej ludności granicznej nie do zniesienia. Zabójstwo to jest konsekwencją tej oszczerczej i podburzającej agitacji, którą prowadzi się w Jugosławii przeciwko krajom demokracji ludowej, a zwłaszcza przeciwko Węgrom.

Jutro początek
WIELKIEGO KONKURSU!
„Głosu Wielkopolskiego"

5 000 000 zł zebrała Wielkopolska na Centralny Dom Młodzieży

W dniu 1 maja odbyła się na terenie całego województwa poznańskiego i Ziemi Lubuskiej zbiórka uliczna na Centralny Dom Młodzieży w Warszawie. **Ogółem zebrano w Wielkopolsce 5 000 701 zł.**

Najwięcej ofiarowało na CDM społeczeństwo Poznania. W stolicy Wielkopolski zebrano bowiem **972 576 zł.** Ponadto na wyróżnienie zasłużyły: miasto Kalisz i powiaty: Gostyń, Kalisz, Poznań, Mogilno, Międzychód, Słubice, Strzelce Krajeńskie i Zielona Góra Ofiarność społeczeństwa Ziemi Lubuskiej jest godna podkreślenia.

W zbiórce brało udział 8 tys. członków PZPR i 14 tys. młodzieży zrzeszonej w ZMP, SP i ZHP. (c)

Drogocenny ładunek

GDYNIA (PAP). Do portu gdyńskiego wpłynął amerykański parowiec S/S „Mormacmoor" z Nowego Jorku, przywożąc m. in. 171 kg streptomycyny i 1 175 kg penicyliny oraz statek M/S „Warmia" z ładunkiem żarówek, części radiowych i 200 ton masła z Holandii.

De Valera przypomina o krzywdzie

LONDYN (Telepress). Do Londynu przybył były premier Irlandii de Valera. Oświadczył on, że celem jego przyjazdu do stolicy Wielkiej Brytanii jest „ponowne przypomnienie Brytyjczykom o niesprawiedliwym podziale Irlandii".

BITWA o SZANGHAJ

Chińska armia ludowa zdobyła 12 miast i 80 tys. jenców

PEKIN (PAP). Agencja „Nowych Chin" podaje, że armia ludowa zajęła jedno z największych miast prowincji Szan-Si, ośrodek przemysłu węglowego Ta-Tung. Cały garnizon kuomintangowski poddał się oddziałom ludowym. Rząd kuomintangowski doceniając wielkie znaczenie przemysłowe Ta-Tungu usiłował przekształcić go w potężną twierdzę. Mimo to garnizon kuomintangowski nie potrafił oprzeć się już pierwszemu atakowi wojsk ludowych.

W toku kilkudniowych walk w trójkącie Nankin — Szanghaj — Hangczou wojska chińskiej armii ludowej wzięły do niewoli 80 tysięcy żołnierzy Kuomintangu. Na południe od Yang-Tse-Kiangu zdobyto dalszych 12 miast, przeważnie dzięki pomocy miejscowych oddziałów powstańczych.

Wojska ludowe wzięły do niewoli dwóch generałów japońskich — Iwada i Imamula, którzy dowodzili oddziałami kuomintangowskimi. Iwada dowodził jednostką artylerii, a Imamula oddziałem piechoty. Iwada był w swoim czasie szefem wywiadu japońskiej kwatery w prowincji Szan-Si.

* * *

W obliczu klęski skorumpowanego reżimu kuomintangowskiego, politycy amerykańscy obrzucają się wzajemnie odpowiedzialnością za poniesioną w Chinach porażkę. Wszyscy jednak są zgodni co do tego, że głównym winowajcą jest zbankrutowany Kuomintang, który zmarnował miliardy dolarów amerykańskich, a co najgorsze — dostarczył olbrzymich ilości najnowocześniejszej broni, otrzymanych od USA — armii ludowej. Wall-Street dobrze zdaje sobie z tego sprawę. Dlatego też dąży do utrzymania w swoich rękach chociażby najmniejszych skrawków ziemi chińskiej, aby stąd móc dalej rozwijać swą nieszczęsną dla tego kraju działalność.

Obserwatorzy tutejsi przewidują, że dyskusja w senacie USA w sprawie Chin będzie bardzo burzliwa. Nie oczekuje się jednak, aby mogła ona wpłynąć na zmianę oficjalnego stanowiska Waszyngtonu, aczkolwiek departament stanu oświadczył, że chwilowo zajmie on stanowisko wyczekujące.

Krótkofalówki nadawczo-odbiorcze w karetkach poznańskiego pogotowia

Ogólne zainteresowanie zwiedzających stoisko angielskie na MTP wzbudzają nie piękne limuzyny, ani wyroby z gumy a właśnie nowoczesne maszyny i wynalazki z dziedziny elektrotechnicznej. Wśród wielu nowości pokazano m. in. „indykator" — aparat do mierzenia ilości jonów wodorowych cieczy. Ma on wszechstronne zastosowanie we wszystkich gałęziach przemysłu a nawet i w medycynie. Widzimy również małe bo zaledwie 6 kg ważące krótkofalowe aparaty przenośne dla reporterów i sprawozdawców. Zasięg ich (do 5 km) pozwala na bezpośrednie przekazywanie wiadomości do centrali-redakcji.

Szczególną uwagę instytucyj wyższej użyteczności publicznych zwrócił aparat krótkofalowy o wielkiej mocy i dużym zasięgu do 60 km. Jak się dowiadujemy, **aparaty te zostały już zamówione w większej ilości przez Straże Pożarne Gdyni, Gdańska, Szczecina i Warszawy. Aparat ten zwrócił również uwagę kierownictwa poznańskiego Pogotowia Ratunkowego PCK, które zamówiło kilka z nich.** Aparat taki zostaje wmontowany do karetki, a jeden centralny pozostaje w bazie. Przy pomocy fal krótkich obsługa karetki może porozumiewać się bezpośrednio z każdego miejsca z dyżurnym Pogotowia i odbierać nowe polecenia. Tym sposobem w poważnym stopniu zaoszczędzi się na paliwie oraz wiele drogocennego czasu. Należy przypuszczać, że już w niedługim czasie poznańskie Pogotowie zostanie, jako jedno z pierwszych w Polsce, wyposażone we wspomniane aparaty. Przyczynią się one do usprawnienia pracy Pogotowia.

(H)

Dzień na MTP

We wtorek padł rekord

70 tysięcy zwiedzających w jednym dniu

Wczoraj zwiedził Targi wiceminister pracy i opieki społecznej T. Kochanowicz. W godzinach popołudniowych p. Minister wrócił do Warszawy.

Największe zainteresowanie zagranicy, skupia się na dziale maszynowym i elektrotechnicznym. Oficjalna delegacja handlowa rządu rumuńskiego podjęła pertraktacje w sprawie zakupu taboru kolejowego. Przewiduje się prowadzenie dłuższych rozmów również i na temat innych gałęzi przemysłu, które zostaną sfinalizowane konkretnymi umowami.

Przemysł elektrotechniczny w tych dniach uzyskał zamówienia na swoje wyroby od przemysłów węglowego, hutniczego oraz PPB. Zamówienia przekraczają sumę 20 mil. zł. Przedstawicieli wsi interesują szczególnie silniki oraz rozruszniki.

Pierwszy tydzień dla MTP minął pod znakiem ogólnych wywiadów gospodarczych oraz zawarcia licznych transakcyj tak w skali krajowej, jak i zagranicznej. Przedstawiciele poszczególnych central handlowych zamówili cały szereg artykułów ich interesujących, a w ich rzędzie wyroby domowego użytku jak garnki, maszynki do lodów, do mięsa, wyroby aluminiowe itp. Największe zainteresowanie przejawia Samopomoc Chłopska.

Na tegorocznych Targach Poznańskich pokazano po raz pierwszy wyprodukowaną w Europie maszynę tzw. „Wilk zgrzeblący" — kaliber 1 typ. T/48. Konstrukcja tej maszyny jest całkowicie nowoczesna oraz posiada dwusilnikowy napęd. Wydajność jej jest o 10 proc. większa od dotychczas produkowanej. Również po raz pierwszy pokazano inną maszynę — skręcarkę do grubych nici. Jest to maszyna całkowicie polskiej konstrukcji. Poza tym przemysł włókienniczy wystawia inne nowości jak krosna półautomatyczne na wełnę, automaty na bawełnę, wirówki do suszenia materiałów i tkanin itp.

Ubiegłej nocy przybyła do Poznania zapowiedziana już wycieczka Polonii amerykańskiej. Rodaków z Ameryki powitał na dworcu dyr. Kalita — komisarz dla spraw wystaw i targów, pp. Stefański i Rosochowicz — dyrektorowie MTP, oraz wiceprezydent m. Poznania Szymczak. Wycieczka zwiedzi dzisiaj Targi Poznańskie, Zakłady H. Cegielski oraz ważniejsze obiekty naszego miasta.

Przybyła również oficjalna delegacja fińska pod przewodnictwem radcy handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Finlandii p. Aarnio. Panu Aarnio towarzyszy 12 dyrektorów reprezentujących wszystkie gałęzie przemysłu i handlu Finlandii.

Frekwencja na Targach z każdym dniem wzrasta. Wczoraj ilość zwiedzających osiągnęła rekordową cyfrę. **W jednym dniu zwiedziło Targi ponad 70 tys. osób.**

W związku z oficjalnym udziałem Austrii na tegorocznych Targach przybyła do Poznania wycieczka słuchaczy Wyższej Szkoły Handlu Światowego z Wiednia prowadzona przez mgr Gustawa Koniecznego.

Targi zwiedziła również grupa ekonomistów francuskich z dyrektorem Biura Ekonomicznego CGT Lebrun na czele. (H)

10 ministrów w Londynie *urządza* propagandową demonstrację *„jedności europejskiej"*

LONDYN (PAP). We wtorek rozpoczęła się w Londynie konferencja 10 ministrów spraw zagranicznych: Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, krajów „Beneluxu", krajów skandynawskich i Eire (Irlandia). Konferencja ma opracować projekt statutu „Rady Europejskiej". Oficjalnie zakomunikowano, że na konferencji nie będą omawiane sprawy natury wojskowej i gospodarczej Europy zachodniej, gdyż do rozpatrywania ich powołane są organizacje, przewidziane w pakcie atlantyckim i brukselskim oraz organizacja marshallowska.

W związku z tym w Londynie panuje przekonanie, że istotnym celem konferencji jest propagandowa demonstracja jedności europejskiej, w chwili gdy między krajami marshallowskimi coraz bardziej uwypuklają się sprzeczności natury gospodarczej.

Kary śmierci dla członków bandy NZW w OSTROŁĘCE

OSTROŁĘKA (PAP). Wojskowy Sąd Rej. w Warszawie na sesji wyjazdowej w Ostrołęce zakończył rozpatrywanie sprawy przeciwko 9 członkom bandy leśnej NZW (Narodowe Zjednoczenie Wojskowe), dowodzonej przez oskarżonego Józefa Kozłowskiego (pseud. „Las").

Sąd skazał oskarżonych Józefa Kozłowskiego, Piotra Macuka, Bolesława Szyszko, Czesława Kanię, Henryka Tkaczyka, Piotra Darmofała i Stanisława Alaja na karę śmierci, Józefa Baczka na dożywotnie więzienie, a Apolinarego Samsela na 15 lat więzienia.

Wypełniamy testament wieków

Wielkie wysiłki, które obecnie podejmujemy w celu upowszechnienia oświaty, walka z analfabetyzmem i wciągnięcie jak najszerszych mas narodu w czynne, twórcze życie kulturalne mają swoją tradycję w naszej historii. Polska Ludowa czerpie z przeszłości wszystko to, co było w niej wartościowe i twórcze, co nosiło na sobie znamię postępu.

Nawiązujemy do tradycji postępowej myśli polskiej, która walcząc z ciemnotą z zacofaniem, przebijała sobie przez mury niechęci warstw posiadających szlachty i arystokracji — drogę ku światłu.

Zdobycze tej myśli w pełni zrealizować, rozpowszechniać je i wzbogacić doświadczeniem wieków może klasa robotnicza dziś, kiedy stała się gospodarzem odrodzonego państwa.

Nie brak w naszej kulturze ludzi postępu. Ich ówczesna walka z zacofaniem sięga daleko w przeszłość. W XVI wieku Andrzej Frycz Modrzewski w swoim dziele „O Naprawie Rzeczypospolitej" poddał ostrej, surowej krytyce stan oświaty w ówczesnej Polsce, zarzucając szlachcie ciasnotę poglądów i obciążając odpowiedzialnością za upadek szkół, część duchowieństwa, która przywłaszczała sobie dochody z dóbr kościelnych, przeznaczonych na szkoły.

Frycz Modrzewski żądał też od ówczesnych władców Polski, by urzędów nie oddawali ludziom niewykształconym, aby wartość człowieka i jego umiejętność a nie szlacheckie pochodzenie stanowiły o kwalifikacjach obywatelskich.

Frycz nie wyszedł w swych myślach poza świat pojęć, uwarunkowany ówczesnymi stosunkami społecznymi i ekonomicznymi. Dlatego pisał o szlachcie i dla szlachty.

Ale w sto lat po nim prądy postępowe na tyle przeorały psychikę narodu, że przygotowały grunt dla działalności ks. Konarskiego i twórców Komisji Edukacyjnej. Zrozumiano wówczas, że aby uratować Rzeczpospolitą trzeba wychować dla niej nowych obywateli.

Jezuici, którzy zmonopolizowali w Polsce oświatę dla własnych celów, przestali o nią dbać i z chwilą gdy zgnębili przeciwnika — innowierców — szkolnictwo upadło. W całej Polsce istniało zaledwie 200 szkół parafialnych, w których ani uczono młodzież, ani ją wychowywano. Światłe umysły patriotów pojęły wówczas iż szkoły prywatne zastąpić trzeba edukacją narodową, kierowaną przez państwo. Po raz pierwszy w Polsce padły wówczas hasła upowszechnienia oświaty i wychowania państwowego (Franciszek Bieliński).

14 października 1773 sejm uchwalił powołanie Komisji Edukacji Narodowej. Powstało towarzystwo ksiąg elementarnych zajmujące się wydawnictwem podręczników szkolnych. Komisja Edukacyjna wydała przepis dla nauczycieli szkół ludowych, który mówił, iż dzieci szlacheckie równie jak chłopskie „nie są niczym innym w społeczeństwie tylko dziećmi".

Wsteczne duchowieństwo zakonne i szlachta nie dopuściły jednak do rozwoju mądrych reform Komisji Edukacyjnej, bo oświata dla ludu oznaczała kres panowania wstecznictwa w Polsce.

Dziś nawiązujemy do tych reform. Wprowadzając powszechność oświaty i kultury podejmując walkę z analfabetyzmem, wykonujemy testament twórców Komisji Edukacyjnej, naprawiamy go o zdobycze 150-lecia o doświadczenie budowy socjalizmu, realizujemy go o wiele szerzej, niż mogli w XVIII wieku marzyć o tym Staszyc i Kołłątaj. Realizujemy to wielkie zadanie znosząc wyzysk, budując państwo sprawiedliwości społecznej, budując socjalizm.

St. G.

IV pożyczka narodowa w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR postanowiła rozpisać czwartą państwową pożyczkę odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej, w wysokości 20 miliardów rubli, spłacaną w okresie 20 lat. Emisja nowej pożyczki ma przyczynić się do przedterminowej realizacji całego planu 5-letniego. Obligacje pożyczki i dochody z niej zwolnione są od wszelkich podatków i opłat.

Decyzja rządu radzieckiego emitowania pożyczki czwartego roku powojennej pięciolatki została entuzjastycznie powitana przez cały naród radziecki. W zakładach przemysłowych, w kołchozach w urzędach i w uczelniach na obszarze całego kraju odbywają się wiece i zebrania, na których uczestnicy jednomyślnie aprobują postanowienie rządu. Subskrypcja nowej pożyczki odbywa się w atmosferze entuzjamu i w wielu miejscowościach została już zakończona. Tak np. w kopalniach i zakładach przemysłowych Zagłębia Donieckiego zakończono subskrypcję w dniu ogłoszenia uchwały rządu.

Wolność prasy czy wolność do podżegania?

LAKE SUCCESS (PAP). Komitet społeczny ONZ kontynuował dyskusję w sprawie konwencji na temat wolności prasy. Delegat Polski — Boratyński zgłosił do projektu kilka poprawek, zgodnie z którymi pojęcie wolności prasy nie może rozciągać się na propagandę faszyzmu, wojenną oraz dyskryminacji rasowej, narodowej i religijnej. Przedstawiciel USA wypowiedział się przeciwko tym poprawkom, uważając, że stanowią one... ograniczenie wolności prasy! Pomimo zmontowanej przez Anglosasów mechanicznej większości głosów, opinie członków komitetu w sprawie poprawek polskich były różnorodne. W głosowaniu uchwalono poprawkę polską mówiącą o dyskryminacji religijnej, rasowej i narodowej, odrzucono natomiast pozostałe dwie poprawki.

Polscy piłkarze z Francji przybyli do Poznania

Zapowiedziana wycieczka górników polskich z północnej Francji przybyła w dniu wczorajszym wieczorem do Poznania. W 25-osobowej grupie znajduje się 16 piłkarzy. Sportowcom towarzyszą działacze społeczni Polonii francuskiej.

Na Dworcu Głównym powitali gości: mjr Janicki, przedstawiciel Woj. Urzędu Kultury Fiz., p. J. Marcinkowski, prezes POZPN, p. H. Piechowiakowa w imieniu Polskiego Związku Zachodniego i p. Miądowiez z ramienia ZMP. Gościom wręczono wiązanki kwiatów. Na przemówienia powitalne odpowiedział kierownik wycieczki p. Antoni Mielcarek.

Wycieczka zwiedzi dzisiaj Targi, a jutro Ostrów Tumski, Palmiarnię, Muzeum Wielkopolskie itp. Przedstawienie w Operze zakończy program piątkowy. W sobotę przed południem goście pojadą do zakładów Cegielskiego, a po południu o godzinie 18 rozegrają na boisku „Warty" mecz z reprezentacją Poznania. Uroczyste pożegnanie gości nastąpi w poniedziałek, 9 bm.

(c)

„BIBLIOTEKA w PRENUMERACIE"

najszybszą drogą do skompletowania biblioteki domowej

Prospekty i szczegółowe informacje we wszystkich księgarniach „Czytelnika" i w Administracji Klubów, Warszawa, Daszyńskiego 16.

W5b-3

Komentarz dnia

NOWY WROGI AKT rządu francuskiego

Z przykrością trzeba zanotować nowe, wrogie wystąpienie rządu Queuille'a i Schumana wobec wychodźstwa polskiego we Francji. Minister spraw zagranicznych Schuman odmówił przejazdu pociągom repatriacyjnym Polskich Kolei Państwowych przez francuską strefę okupacyjną w Niemczech, co pociąga za sobą nowe utrudnienia organizowania repatriacji wychodźstwa polskiego. Rząd polski mimo powstałych w ten sposób nieoczekiwanych przeszkód, nie bacząc na związane z tym koszty, zdecydował się wysłać po reemigrantów statek, aby wszyscy, pragnący powrotu do kraju, mogli wyjechać w jak najwygodniejszych warunkach. Oczywiście opóźni to wyjazd pierwszego transportu repatriantów, który miał odejść 17 maja br.

Łatwo zrozumieć rozgoryczenie repatriantów polskich, którzy w wielu wypadkach przedwcześnie polikwidowali mieszkania, zwolnili się z pracy i w ciężkich warunkach zmuszeni są korzystać z gościny u obcych i trwonić swe niewielkie oszczędności.

Wychodźstwo polskie zdaje sobie sprawę, że winę ponosi nie naród francuski, nie towarzysze doli i niedoli robotnika polskiego w kopalniach, fabrykach i na roli, ale ci, którzy za miskę soczewicy zaprzedali Francję imperialistom amerykańskim. Działają oni według dyrektyw kapitalistów z Wall-Street, pragnących zatrzymać silne polskie ręce robocze, aby pracowały na zyski monopoli kapitalistycznych. Solą w oku USA jest również postęp odbudowy krajów demokracji ludowej, które bez „pomocy" amerykańskiej krzepną i rozwijają się gospodarczo. Amerykanie chcieliby opóźnić ten proces odbudowy i zatrzymać polskie siły fachowe, które proces odbudowy mogą przyśpieszyć.

Jak wynika z komunikatu Biura Repatriacyjnego Ambasady R. P. w Paryżu, Rząd polski nie zaniedba niczego, aby obywateli swoich wydostać z Francji. Kraj, który słynął ongiś z wolności obywatelskich i poszanowania praw ludzkich, dziś pod rządami Schumanów i Mochów stał się krajem „niewoli egipskiej" dla Polaków. Nic jednak nie zdoła złamać woli wychodźstwa polskiego powrotu do kraju, któremu chcą poświęcił swe siły i zdolności fachowe. (hb)

Nowa organizacja giełd rolniczych

Sprawa reorganizacji aparatu handlowego nie jest w naszym życiu gospodarczym rzeczą nową. Równolegle do zmian struktury gospodarczej następowały odpowiednie zmiany i na tym odcinku. Nie ominęły one również i giełd zbożowo-towarowych, nie w tym jednak zakresie, jaki odpowiadałby wymogom gospodarki planowej.

Dalsze istnienie zorganizowanych na zasadach gospodarki kapitalistycznej giełd zbożowo-towarowych byłoby oczywiście anachronizmem w naszym ustroju gospodarczym. Stąd też zarówno z kręgu samych członków giełd jak i czynników ministerialnych wysuwano już od dłuższego czasu projekty zasadniczej zmiany organizacyjnej aparatu giełdowego.

Omawiane ostatnio na zjeździe giełd zbożowo-towarowych w Bydgoszczy projekty zostały tak daleko opracowane, iż przedstawiciele giełd na zjeździe odbywającym się w dniach 4—5 bm. w Poznaniu mogli wystąpić wobec obecnego podczas obrad wiceministra handlu wewnętrznego — Mierzwińskiego z wnioskiem o podjęcie inicjatywy w kierunku nadania projektom formy aktu urzędowego.

Sprawę tę referował przedstawiciel giełdy p. Wągrowski analizując nowe wytyczne pracy giełd.

Według niego w ramach planowej gospodarki zmienić się musi funkcja giełd zbożowo-towarowych. Z rynku wyrównującego sprzeczne tendencje grup kapitalistycznych winna giełda zmienić się na instytucję normatywną, propagującą nowe normy obrotu zbożem. Stać się ona musi aparatem dyspozycyjnym działającym sprężyście, a więc zorganizowanym centralnie, a nie jak dotychczas partykularnie, ponieważ taki aparat sprosta wszystkim zadaniom, jakie nań nakłada gospodarka planowa.

Wobec takiego zreformowania giełd, które w myśl słów prelegenta przekształcone być mają w Giełdy Rolnicze, członkostwo opierać się winno na powszechnym obowiązku uczestnictwa.

Do zadań zreorganizowanych giełd — gospodarką których oparta będzie na centralnym planie finansowym — będzie należało przede wszystkim rejestrowanie i czuwanie nad sprawnością obrotów artykułami rolnymi. Dotychczasowa funkcja ustalania cen w drodze wolnej gry podaży i popytu zmieni się na funkcję badania, czy ustalone przez państwo ceny są przestrzegane.

Ważne zadania przypadną labaratoriom poszczególnych delegatur giełdy, które ustalą standarty obrotowe i zaopiniują jakość produktów. Do dalszych zadań giełdy należeć będzie funkcja arbitrażowa.

Takie przestawienie tej instytucji pozwoli na pełne usprawnienie obrotu towarami rolnymi. Nic też dziwnego, że tezy referenta spotkały się z aplauzem zgromadzonych delegatów, czego dowodem przyjęcie rezolucji zgłoszonej przez delegata giełdy łódzkiej, w której zjazd giełd zbożowo-towarowych w Poznaniu odbyty w dniu 4 i 5 maja 1949 roku zatwierdza tezy ustrojowe, zreferowane przez giełdę urzędującą w Warszawie i uważa je za ważny czynnik na drodze rozwoju życia gospodarczego w Polsce ku socjalizmowi. Jednocześnie zjazd zwraca się z prośbą do ob. Ministra handlu wewnętrznego o podjęcie inicjatywy w kierunku nadania tezom tym formy aktu ustawodawczego.

Związanym z tezami ustrojowymi jest zagadnienie warunków handlowych zreferowane przez p. Rościeszewskiego, który nakreślił plan wprowadzenia w życie nowych zasad obrotu. Przy stopniowym przechodzeniu na zmienione warunki i przy odpowiednim szkoleniu kadr najniższych sprawa ta będzie mogła być załatwiona jeszcze przed tegorocznym sezonem rolniczym, co ma oczywiście kolosalne znaczenie dla odpowiedniego uchwycenia ogółu operacji podstawowymi artykułami rolnymi. (lm)

Dalszy wzrost bezrobocia w Belgii

BRUKSELA (PAP). W chwili obecnej na terenie Belgii znajduje się 170 tysięcy bezrobotnych i 50 tysięcy osób, zatrudnionych tylko częściowo. Najsilniejsze bezrobocie notuje się w przemysłach włókienniczym, obuwianym i skórzanym. Bezrobocie wzrasta z każdym miesiącem na skutek przydziału towarów ze Stanów Zjednoczonych. Coraz silniej odczuwa się również ograniczenia eksportu.

U naszych PRZYJACIÓŁ

Radzieckie Związki Zawodowe posiadają 117 sanatoriów i domów wypoczynkowych, z których korzystało po wojnie ogółem 11.575 tys. osób. Radzieckie związki zawodowe posiadają także tys. klubów i pałaców kultury, przeszło 8 tys. bibliotek i ponad 5 tysięcy kin.

*

W przyszłym sezonie teatralnym wprowadzone zostaną zasadnicze zmiany w czechosłowackim życiu teatralnym. Zaniknie operetka w starym duchu, tak że w przyszłości teatr czechosłowacki składać się będzie z opery, baletu i sceny dramatycznej. Członkowie dotychczasowych zespołów operetkowych przejdą do zespołów operowych lub dramatycznych, w zależności od utalentowania.

*

W roku ubiegłym wyprodukowano w Słowacji ponad 136 tysięcy hektolitrów wina białego, 34 tysiące hl czerwonego oraz 90 tysięcy hektolitrów innych gatunków. Wino słowackie eksportowane jest do wielu krajów europejskich.

*

Prezydium Zgromadzenia Narodowego Albanii przyjęło uchwałę o zastosowaniu całkowitej amnestii w stosunku do 1305 więźniów i zmniejszenia wymiaru kary dla 1277 więźniów.

*

W instytucjach finansowych Czechosłowacji złożono do końca lutego br. — w formie wkładów na książeczki oszczędnościowe — około 36 miliardów koron. Suma ta jest o 5 i pół miliarda koron wyższa od wkładów oszczędnościowych w analogicznym okresie roku 1948.

M. T. P. — tryumf współzawodnictwa pracy

84

— Nie chciało mi się siedzieć — ot i wszystko.

— Jak to nie chciało ci się?... Padałeś z nóg ze zmęczenia...

Stary wzruszył ramionami. Na jego twarzy malował się upór.

Will odwrócił się i spojrzał na Betsy. Nie słuchała tego, co mówił. Siedziała nieruchoma, oczy miała skierowane przed siebie, jak gdyby wypatrywała kogoś u wylotu ulicy, chociaż wiedziała, że tam nikogo nie ma. Odwrócił się znów do ojca.

— Domyślam się dlaczego nie chciałeś usiąść... — mówił sciszonym głosem.

— Domyślasz się... no, no? — Stary muskał wąsy drżącą ręką.

— Myślałem, że się zmieniłeś... że cisnąłeś w kąt te wszystkie głupie przesądy...

— Daj spokój... proszę cię... to nie pora na te rozmowy...

Will westchnął ciężko. Był zdenerwowany, Zdawał sobie przecież doskonale sprawę i on i jego ojciec, o co właściwie chodziło: stary nie chciał usiąść, bo nie uznawał równości białych z Murzynami. Pochodził z Południa, był kiedyś parę lat członkiem Ku-Klux-Klanu. Stanowisko partii w sprawie Murzynów powstrzymywało go początkowo, zwłaszcza, kiedy Will wstąpił do partii. Była to bardzo dla nich bolesna sprawa, kochali się bowiem i byli nierozłączni. Ostatecznie stary Clarence zgodził się z zasadniczym stanowiskiem partii, bo wspólna walka polityczna wymagała jedności. Ale żadne perswazje, czy argumenty nie zdołały rozszerzyć jego poglądów, jakie miał na sprawy polityczne, czy gospodarcze, również i na zagadnienia rasowe.

Stary zaczął mówić z jawnym rozgoryczeniem, przerywając przykre milczenie.

— Przecież nie powiedziałem nic niewłaściwego, ani nie zrobiłem nic takiego. Na zebraniu, które mieliśmy wczoraj przywitałem w naszym domu Ambrożego, jak każdego innego... Tak, czy nie?...

— Nie o tym mówię... Wiem, co się za tym kryje... Wiem także, że nie możesz się pozbyć swoich uprzedzeń — i nie chciałbym, żeby cię mieli któregoś dnia wyrzucić z partii za jakiś szowinistyczny wybryk.

— Nikt mnie nigdy z partii nie wyrzuci, możesz być pewien! — odpowiedział stary szorstko.

— Jestem takim samym dobrym towarzyszem, jak ty! Nigdy mi nie udowodnisz, że robię jakąś różnicę pomiędzy białymi a Murzynami... Wiem, że musimy walczyć razem... Ale to jeszcze nie znaczy, że nic nas nie dzieli...

Will znów spojrzał na Betsy.

— Mów ciszej... Nic nie rozumiem, ojcze... Raz mówisz, że nie robisz żadnej różnicy, kiedy indziej, że coś nas dzieli... Jak to pogodzić?... Mówisz jak biały plantator z Południa...

— Nic podobnego! — bronił się stary najwidoczniej bardzo podrażniony.

— Czy znasz bardziej oddanego towarzysza od Bena Silversmitha? Ani ty, ani ja nie potrafilibyśmy zrobić tego, co on zrobił przy organizowaniu bezrobotnych...

— A czy ja mówię, że on jest złym towarzyszem? Ben jest pierwsza klasa! Zgadzam się... Ale jeżeli zażądasz ode mnie, żebym usiadł razem z nim do stołu, albo mieszkał z nim w jednym domu — nie zgodzę się. Coś mnie od niego odpycha. To trudno — nic na to nie poradzę. Tak czuję i basta!

— Co to znaczy: „tak czuję i basta".

Głos Willa stał się bardziej zaczepny.

— Człowiek, który rozumuje, musi umieć zwalczać swoje uczucia. Partia kształci ludzi w tym kierunku... Najwyższy czas, ojcze, żebyś zaczął inaczej „czuć" i reagować na tej sprawy!...

— Za stary jestem, żebym miał się przerobić.

— Mało to jest w partii ludzi starych, a żaden nie mówi tego, co ty?

— Daj spokój... dość mam tych rozmów... — odezwał się głosem pełnym żalu, a nawet z odcieniem prośby, stary Clarence.

Betsy przerwała milczenie, zwracając się do Willa:

— Will...

Odwrócił się do niej zmieszany w obawie, że słyszała całą tę rozmowę. Ale nie słyszała jej. Zawołała go po imieniu, jak gdyby głośno kontynuując własne myśli.

— Will, dlaczego nie macie dzieci z Celią?

Twarz zalał mu nagły rumieniec.

— To nie wiedziałaś?

— O czym?

— Celia była w ciąży, ale poroniła...

— Och... nic mi nie mówiła...

— Po co miała o tym mówić... To się już drugi raz przytrafiło.

— Może Bóg da następnym razem będzie szczęśliwiej...

— Może..

— My z Princem czekamy, aż zbierzemy trochę pieniędzy... Ale teraz postanowiłam: niech się dzieje, co chce! Musimy mieć dziecko!

Powiedziała to jakoś bardzo szybko — i równie szybko urwała.

Clarence wciąż kaszlał.

Ben Silversmith ukazał się w drzwiach wejściowych i dawał im znaki. Wysiedli z samochodu i drewnianymi schodkami wchodzili do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

HENRYK BARAŃSKI

ŚWIĘTO PRASY ROBOTNICZEJ

Od „ISKRY" do „PRAWDY"

POCZĄTEK XX WIEKU W ROSJI CECHUJE SZYBKI WZROST ŚWIADOMOŚCI POLITYCZNEJ MAS ROBOTNICZYCH I NARASTANIE RUCHÓW REWOLUCYJNYCH. O ILE DAWNIEJ STRAJKI MIAŁY PODŁOŻE EKONOMICZNE, Z POCZĄTKIEM OBECNEGO WIEKU ZACZĘŁY WYBUCHAĆ CORAZ CZĘŚCIEJ STRAJKI O PODŁOŻU POLITYCZNYM. TAK BYŁO W PETERSBURGU, MOSKWIE, CHARKOWIE I TYFLISIE. WYBUCHAŁY ONE ŻYWIOŁOWO, NIE SKOORDYNOWANE MIĘDZY SOBĄ I NIE MAJĄCE WSPÓLNEGO OŚRODKA DYSPOZYCYJNEGO.

Pierwsze próby zespolenia marksizmu z ruchem robotniczym podjął powstały w 1895 roku w Petersburgu z inicjatywy Lenina „Związek walki o wyzwolenie klasy robotniczej". W ślad za tym tworzyły się w Rosji inne „Związki Walki". Pierwszy zjazd delegatów tych związków w 1898 roku nie doprowadził do utworzenia ośrodka dyspozycyjnego. Miał to uczynić dopiero II zjazd partii socjalno-demokratycznej w 1903 roku, który uchwalił program i ustawę partii. Ale zjazd ideologicznie przygotowała wydawana za granicą „Iskra".

Lenin, jako palące zagadnienie w organizacji ruchu rewolucyjnego, wysunął utworzenie organu partii ściśle związanego ze wszystkimi miejscowymi komórkami partyjnymi. „Bez gazety miejscowa robota — pisał Lenin — pozostanie „chałupnictwem". Wszelkie formy działalności rewolucyjnej jak strajki, manifestacje itd. bez zespolenia ich w organie partii tracą dziewięć dziesiątych swego znaczenia". Wychodząc z tego założenia Lenin przygotowywał się skrupulatnie do założenia organu prasowego, który dałby każdemu działaczowi rewolucyjnemu świadomość, że kroczy w zorganizowanych szeregach i że jego praca bezpośrednio potrzebna jest partii. Dzięki nieugiętej woli Lenina pismo takie pt. „Iskra" powstało za granicą i pierwszy jego numer ukazał się 20 grudnia w 1900 roku. Nie oznacza to, że rosyjski ruch rewolucyjny nie miał dotychczas swego organu prasowego. Istniały periodyki, w których Lenin zamieszczał artykuły, ale nie było organu centralnego. Lukę tę wypełniła dopiero „Iskra".

Przygotowania Lenina trwały pół roku od lipca 1900 roku, w którym to czasie przyszły wódz proletariatu wyjechał za granicę — do grudnia tegoż roku. Trudności wynikały na skutek uciążliwych pertraktacji z grupą Plechanowa i redakcją „Zaria" (Zorza). Plechanow ustąpił, ale pertraktacje kosztowały Lenina wiele zdrowia. Dał temu później wyraz w notatkach pt. „Jak omal nie zagasła „Iskra". Pierwszy zespół redakcyjny stanowili: Lenin, Potresow, Martow i przedstawiciele grupy „Wyzwolenie pracy" — Plechanow, Zasulicz i Akselrod.

„Iskra" drukowana była w różnych miastach za granicą i przesyłana skomplikowanymi drogami do Rosji. W rok później przychodziły z zagranicy gotowe matryce i

„Iskra" drukowana była nielegalnie

początkowo w Baku a następnie w innych miastach rosyjskich. Za granicą „Iskra" wychodziła kolejno w Lipsku, Monachium, Stuttgarcie, w Londynie i w Genewie. Dzięki niezwykłej energii Lenina „Iskra" wkrótce nawiązała ścisłą łączność z kołami rewolucyjnymi w Rosji. Umacniała ona w masach robotniczych wiarę w zwycięstwo rewolucji, uczyła jak walczyć z caryzmem i kapitalizmem i pomagała mu uświadomić sobie jego misję historyczną. „Iskra" w Rosji posiadała swoje punkty oparcia i oddanych sobie ludzi w osobach Dzierzyńskiego, Świerdłowa, Woroszyłowa, Krzyżanowskiego, Kalinina, Baumana i Babuszkina.

Po II zjeździe partii nastąpił kryzys. Plechanow poparł wystąpienie z redakcji wybranego przez zjazd członka zespołu „Iskry" Martowa, gdy ten zażądał przyjęcia do zespołu Akselroda Zasulicza i Petresowa. Plechanow przyjął ich do zespołu redakcyjnego pomimo protestu Lenina. Wtedy Lenin z redakcji „Iskry" ustąpił, lecz sprawa, jakiej służyła „Iskra", nie zagasła. Widząc niebezpieczeństwo rozłamu ze strony mieńszewików, grupa z Leninem i Stalinem na czele utworzyła nowe pismo pt. „Wpierod" (Naprzód), które przygotowało zorganizowanie trzeciego zjazdu partii. Występując już w pierwszej rewolucji w 1905 roku jako oderwana od mieńszewików grupa polityczna, Bolszewicy w 1921 roku na konferencji paryskiej ostatecznie utworzyli samodzielną partię marksistowską. W ten sposób z „leninowskiej „Iskry" powstał następnie wielki płomień rewolucji, który spalił do cna szlacheckoobszarniczą monarchię carską i władzę burżuazji" (Krótki kurs historii W. K. P. (b)

Wspaniałe tradycje „Iskry" — czystą ideowość, niezachwianą wierność sprawie robotniczej i włościańskiej i inne wartości, cechujące prasę bolszewicką przejął i kontynuuje następny organ centralny partii bolszewickiej „Prawda". Pismo to, jak czytamy w historii W. K. P. (b) powstało według wskazówek Lenina z inicjatywy Stalina, Olmińskiego i Poletajewa w dniu 5 maja 1912 roku. Dzień ukazania się

z „Prawdą" rosło całe pokolenie proletariatu rewolucyjnego,

które dokonało potem Wielkiej Rewolucji Listopadowej. „Prawda" z 1912 roku — pisał Stalin — stanowi fundament zwycięstwa bolszewizmu w 1917 roku". W dniu wyjścia pierwszego numeru „Prawdy" 5 maja 1912 roku Lenin został aresztowany i wysłany do kraju Narymskiego, skąd wkrótce uciekł. Razem z Mołotowem objął niebawem bezpośrednie kierownictwo „Prawdą". Artykuły Lenina ukazywały się odtąd prawie w każdym numerze tego pisma. Wkrótce „Prawda" zdobyła olbrzymią ilość korespondentów ze środowisk robotniczych. **W jednym tylko roku w „Prawdzie" ukazało się 11 tysięcy korespondencji robotniczych.** W redakcji „Prawdy" skupiona była znaczna część pracy organizacyjnej partii. W rezultacie 2½ lat zaciętej walki z tzw. „likwidatorami" o utworzenie masowej rewolucyjnej bolszewickiej partii uzyskano to, że w lecie 1914 roku za bolszewicką partią („Prawdą") opowiedziało się cztery piątych aktywnych robotników Rosji.

Po zwycięstwie Wielkiej Rewolucji listopadowej obok „Prawdy" wyrosła ogromna

prasa codzienna o wielomilionowych nakładach

Powstały więc „Izwiestia" jako organ rad delegatów mas pracujących ZSRR, dalej „Komsomolskaja Prawda" — organ młodzieży komunistycznej, „Trud", organ związków zawodowych i cały szereg specjalnych dzienników, jak „Literaturnaja gazeta", „Gudok" (Gwizdek), organ kolejarzy lub „Uczycielskaja gazeta" i inne. Jako periodyk teoretyczny i polityczny ukazuje się dwutygodnik „Bolszewik". Pismem ilustrowanym jest „Ogoniok" („Ognik"). Prócz tego każda republika posiada własną prasę, będącą odpowiednikiem prasy centralnej.

Prasa radziecka, której działalność ściśle związana jest z rozwojem życia politycznego i ekonomicznego ZSRR, stanowi potężną broń w rękach mas pracujących, stojących na straży zdobyczy rewolucyjnych i jest jasną pochodnią, wskazującą proletariatowi świata drogę do zwycięstwa wolności i sprawiedliwości społecznej.

pierwszego numeru tego pisma był prawdziwym świętem robotników. Ku uczczeniu ukazania się „Prawdy" postanowiono uważać 5 maja za dzień Święta Prasy Robotniczej.

Podkreślając wyjątkowo ważne znaczenie gazety „Prawda" dla prowadzenia walki rewolucyjnej Stalin pisał, że

Okruchy wielkiej kultury

...„HOMEREM XX WIEKU" nazywa się w ZSRR i za granicą sławnego barda kaukaskiego, niepiśmiennego poetę, Sulejmana Stalskiego. Jego rodak Effendi Kapijew poświęcił mu piękną powieść biograficzną pt. „Poeta", wydaną niedawno w języku polskim...

...KILKANAŚCIE ALFABETÓW stworzono w ciągu ostatnich 20 lat dla różnych ludów, zamieszkujących daleką północ i południowy wschód Związku Radzieckiego. Ludy te do czasu rewolucji nie znały w ogóle żadnych zasad pisowni i gramatyki, toteż składały się wyłącznie z analfabetów...

...ENCYKLOPEDIE: Wielka Radziecka (66 tomów), Mała (100.000 nakładu), Wielka lekarska, Techniczna, Rolnicza oraz Literacka należą do najbardziej nowoczesnych w świecie dzieł z tego zakresu, co potwierdzili już liczni uczeni świata...

...„ERMITAŻ", słynne muzeum leningradzkie zajmuje trzecie miejsce w świecie pod względem bogactwa dzieł sztuki...

...W CIĄGU OSTATNICH piętnastu lat wyszło więcej książek w języku kazachskim, niż w ciągu 600 lat do czasu rewolucji, nie wyłączając z tego literatury religijnej...

...HUGO, BALZAC, Maupassant, Flaubert, Zola, Szekspir, Dickens, Galsworthy, Shaw, Cronin, Mark Twain, Jack London, O'Henry, Upton Sinclair, Dreyser, Kellerman i Stefan Zweig — należą do ulubionych przez czytelnika radzieckiego autorów obcych — jak to wykazała statystyka za ostatnie trzy lata...

Czasopisma radzieckie odznaczają się nie tylko wysokim poziomem treści, ale i piękną szatą graficzną

Kierownicy pawilonu ZSRR na Międzynar. Targach Poznańskich

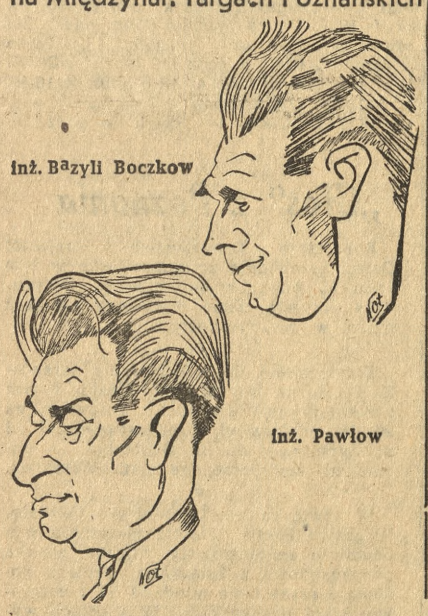

inż. Bazyli Boczkow

inż. Pawłow

EUGENIUSZ MORSKI

KSIĄŻKA RADZIECKA na MTP

Pawilon radziecki na Międzynarodowych Targach Poznańskich przedstawia się imponująco. Większość gałęzi ciężkiego i lekkiego przemysłu jest tu reprezentowana. Zwiedzający oglądają wspaniałe samochody, imponujące maszyny i obrabiarki, ścisk nie do opisania panuje przy stoisku futer — futer tak pięknych, jakie trudno zobaczyć gdzie indziej. Wzdłuż szklanych ścian Wieży Górnośląskiej widnieją olbrzymie, przeźroczyste fotografie — panoramy Moskwy, Leningradu, i innych większych miast Związku Radzieckiego. We wszystkim widać rozmach, planową celowość oszałamiającą widza, o ile weźmie pod uwagę fakt, że są to dopiero czteroletnie osiągnięcia kraju tak bardzo zniszczonego wojną — i mimo woli przychodzi refleksja skąd się bierze ta energia i zapał do pracy, jakie są czynniki moralne dodające bodźca i siły narodowi radzieckiemu w walce o lepsze jutro na wszystkich odcinkach działalności ludzkiej?

Odpowiedzi na to pytanie udziela zwiedzającemu książka radziecka bogato i wszechstronnie reprezentowana na Targach. Najpierw spojrzenie pada na stoisko książek wydawanych przez Radziecką Akademię Nauk — instytucję działającą na terenie całego Związku i otaczającą opieką wszystkie gałęzie wiedzy. Wzrok mój ślizga się po okładkach pięknie oprawnych książek, zawierających owoc myśli i pracy najwybitniejszych uczonych rosyjskich z dziedziny biologii, techniki, ekonomiki, socjologii, fizyki itp. i zatrzymuje się na cytacie generalissimusa Stalina, którego podobizna góruje nad całym stoiskiem.

„Podstawę polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju, walka przeciw nowym wojnom, demaskowanie wszelkich kroków podejmowanych w związku z przygotowaniami nowej wojny, demaskowanie takich kroków, które pod sztandarem pacyfizmu skrywają faktyczne przygotowanie wojny — oto nasze zadanie."

Mimo woli myśl rozproszona bogactwem wrażeń zatrzymuje się na tym zdaniu, które skierowuje ją w pewne określone łożysko. Padają pierwsze promienie światła na źródło siły, praktycznym wynikiem działań których jest oglądany pawilon. Głównym zatem źródłem energii, zapładniającym społeczeństwo radzieckie do zbiorowego wysiłku jest walka o pokój, walka o zagwarantowanie normalnych warunków egzystencji opartej na poszanowaniu ludzkiego życia, pracy i sprawiedliwości społecznej wypływającej z jednej z najprecyzyjniejszych naukowo-ekonomicznych doktryn, a mianowicie z marksizmu i jego dialektyki, z której twórczą energię czerpać może nie tylko ekonomista lub technik, lecz także analizujący psychikę ludzką literat i poeta. Z rosnącym więc zainteresowaniem zwracam się do następnego cytatu, widniejącego na czołowym miejscu ponad gablotkami książek. Czytam: **„Przyszłość kultury zależy od tego jak ścisły kontakt będzie łączył mistrzów kultury z ludem toczącym walkę o wolność i niezależność. Czynny i mężny opór żywej myśli postępowej przeciwstawiany wszystkim objawom reakcji — takie jest obecnie zadanie wszystkich intelektualistów przyjaciół pokoju i postępu".** — A. Fadziejew.

Trudno jest o jaśniejsze i bardziej humanistyczne określenie przeznaczenia literatury. Stoję właśnie przed półkami, na których leżą książki reprezentujące dzieła tych ludzi, dla których powyższe słowa były drogowskazem. Przeglądając je, stwierdzam, że wszystkie bez wyjątku książki, nie wyłączając lektury dziecięcej, głęboko sięgają w życie radzieckie i usiłują dotrzeć do istoty zagadnień, które powstają i rozwijają się w toku walki, niezależnej myśli i czynów człowieka ze zmienną i niezorganizowaną rzeczywistością. Interesuję się specjalnie ostatnim etapem twórczości rosyjskiej i stwierdzam, że walka o pokój i socjalizm jest przewodnim tematem niezliczonej plejady współczesnych pisarzy radzieckich. Na potwierdzenie tych słów przytoczę jeszcze jeden cytat Mołotowa, który brzmi: **„Nie należy uważać za rzecz przypadku, że dziś najlepsze utwory literackie należą do pisarzy, którzy czują swą nierozerwalną więź ideową z komunizmem".**

Niewątpliwy autentyzm pogłębionych typów decyduje o wysokiej wartości literackiej wszystkich tych książek. Cyfry nakładu oznaczają ich poczytność i wskazują na oddźwięk jaki wywołują w społeczeństwie. Niedawno wygrana wojna potwierdziła wspaniałe pozytywną pozycję pisarza radzieckiego, jako żołnierza-patrioty i humanisty. Cytuję kilka nazwisk najpoczytniejszych obecnie autorów Związku Radzieckiego, które wskazują wyraźnie na linię, jaką dziejowa rzeczywistość wyznaczyła literaturze państwa, kierowanego ideologią marksistowską, a zatem: Fadiejew, Erenburg, Katajew, Złobin i inni. Szereg książek leży już na półkach przetłumaczonych na język polski. Ambicją bowiem odpowiednich czynników w Związku Radzieckim jest dbanie o to, by prace radzieckich pisarzy były udostępnione jak najszerszym rzeszom czytelników.

Tłumaczy się dzieła rosyjskie na języki wszystkich 16 republik i prawie wszystkich narodów europejskich, i odwrotnie arcydzieła zagraniczne lub regionalne są tłumaczone na język rosyjski. Prace te pozwalają na utrwalenie i przekazanie szerszym kręgom społeczeństwa pamiątek i arcydzieł narodowych pisarzy wszystkich 16 republik związkowych, np. wieszcza Ukrainy Szewczenki lub epopei wspaniałego poety Gruzji Szota Rustawilli pt. „Wtedy w skórze tygrysa" itd. Jeśli chodzi o przekłady z literatury polskiej to należy wspomnieć o wydaniu po rosyjsku poezji Adama Mickiewicza i innych poetów polskich.

Na podstawie tego co powiedziała książka radziecka nawet sceptyk musi ustosunkować się pozytywnie do polityki kulturalnej, opartej i pojmowanej jako ogniwo artystyczne łączące a niejednokrotnie kierujące ludźmi i sprawami tych ludzi w nowoczesnym postępowym państwie. Słusznie więc Żdanow powiedział:

„Nasza literatura jest najmłodsza spośród literatur wszystkich ludów i krajów. Jest ona zarazem najbardziej ideową, najbardziej przodującą i najbardziej rewolucyjną literaturą."

Rozwój czytelnictwa w ZSRR

Jednym z największych osiągnięć Związku Radzieckiego, jest ogromny wzrost poziomu kulturalnego narodu. Wystarczy powiedzieć, że w 1914 roku w Rosji funkcjonowało 12 600 bibliotek publicznych, posiadających około 9 milionów książek; biblioteki te były płatne i korzystać z nich mogły tylko zamożniejsze warstwy społeczeństwa. W 1939 roku czynnych było (włącznie z czytelniami wiejskimi) 77 600 bibliotek publicznych, wyposażonych w 146 800 000 tomów.

Tak wielki rozkwit czytelnictwa rozpoczął się od pierwszych dni po rewolucji październikowej. W latach 1918 — 20, w czasie wojny z kontrrewolucją i interwencją zagraniczną, prace organizacyjne nie ustawały ani na chwilę. Jednocześnie w całym kraju powstaje ogromna ilość nowych bibliotek, reorganizuje się dawne. O rozwoju czytelnictwa świadczyć mogą dane o jednej chociażby państwowej bibliotece im. Sałtykow-Szczedrina w Leningradzie, która w 1916 roku posiadała 3 570 000 tomów, a w 1938 roku miała ich 9 415 000. W roku 1916 odwiedziło tę bibliotekę 1 548 000 czytelników, w roku zaś 1938 — 7 773 000.

Działalność oświatowa bibliotek, zapoczątkowana w szeregach armii w latach 1918 — 20, kontynuowana była w latach pokojowych, a szczególnie intensywnie w okresie między 1936 a 1939 rokiem, kiedy to nastąpił wspaniały rozkwit czytelnictwa w Związku Radzieckim.

Z chwilą najazdu hitlerowskiego na ZSRR, wyłoniła się konieczność ewakuacji bibliotek zagrożonych bliskością frontu. Zdawano sobie sprawę, co czeka dorobek literacki wielu pokoleń z rąk hitlerowskich barbarzyńców, ratowano więc książki, tak samo, jak ratowano maszyny i fabryki.

W miarę oswobodzania kraju przystąpiono natychmiast do reorganizacji bibliotek i do odbudowy gmachów bibliotecznych. Cały kraj przyszedł z pomocą okręgom, nawiedzonym przez działania wojenne. W lutym 1943 roku powstał Fundusz Państwowy na odbudowę zniszczonych bibliotek. Zewsząd zaczęły napływać książki. Organizatorzy Funduszu przewidywali zebranie 4 milionów książek, jednakże zrozumienie znaczenia tej akcji było wśród społeczeństwa tak wielkie, że z dniem 1 stycznia 1946 roku nadesłano już przeszło 10 milionów książek. Prace idą nie tylko w kierunku odbudowy i reorganizacji dawnych bibliotek. Powstaje ich z każdym rokiem coraz więcej, nie ma szkoły czy świetlicy, nawet w najdalszym zakątku kraju, które nie posiadałyby chociaż skromnej biblioteki.

J.

POLSKA PRASA DEMOKRATYCZNA
pozdrawia prasę radziecką
przodownika walki o pokój i postęp

Jeszcze o 1 Maja

Do redakcji naszego pisma ciągle jeszcze napływają sprawozdania z miast i wiosek wielkopolskich o wspaniałych uroczystościach w dniu Święta Pracy.

W Ostrzeszowie młodzież tutejszego liceum udała się w sobotę z orkiestrą gimnazjalną na czele na Kąpielisko Miejskie, gdzie w ramach Czynu 1-Majowego doprowadzono do użytku basen pływacki i plażę. W niedzielę zebrały się wszystkie organizacje, młodzież szkolna oraz ogromne rzesze społeczeństwa na boisku obok Gazowni Miejskiej, skąd po wysłuchaniu przemówień, wyruszył długi pochód wzdłuż głównych ulic miasta. Korowód przedefilował przed trybuną, zapełnioną przedstawicielami władz, partii, wojska oraz związków i organizacji. Po defiladzie odbyła się na rynku uroczysta akademia. (zk)

* * *

W Kępnie wczesnym rankiem hejnały z wież gimnazjum i starostwa ogłosiły rozpoczęcie uroczystości. Na boisku przy kinie „Bajka" zgromadziły się tysiące manifestantów ze wsi i z miasta. Manifestację zagaił sekretarz Rady Zw. Zawodowych — Łyszkowski. Przemawiali z ramienia K.W. P. Z. P. R. — Paczałek, z ramienia S. L. — Kosztowny oraz przewodniczący Pow. Zarządu ZMP — Pawlak. Po wiecu uformował się wspaniały pochód. Na rynku przedstawiciele władz i organizacji przyjęli defiladę, trwającą 45 minut. Kolumnę defilujących zamykały pojazdy mechaniczne, traktory, samochody i ozdobione wozy. Po południu odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy klubami z Wrześni i KS Kępno — „Zjednoczeni" z wynikiem 2:2 (2:0). Zabawą ludową zakończono Święto klasy robotniczej. (Dzin)

* * *

Również **Krotoszyn** tonął we flagach narodowych i robotniczych. Otwarcia uroczystości dokonał przed ratuszem w rynku przewodniczący Pow. Rady Zw. Zaw. — Jan Połczyński. Referat na temat Święta Pracy wygłosił poseł Grajek. Dalsze przemówienia wygłosili: — prezes S. L. — Kaj, z ramienia Wojska — ppłk. Borkowski i prezes Z. M. P. Małecki. Uchwaleniem rezolucji i odegraniem „Międzynarodówki" zakończono część oficjalną. Z kolei uformował się pochód i przeszedł ulicami miasta, defilując na ul. Piastowskiej przed trybuną. (fk)

* * *

W Kościanie główne przemówienie wygłosił przedstawiciel W. K. P.Z.P.R. — Stokowski. Przed gmachem Starostwa przyjęli defiladę przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz delegaci partii politycznych, zw. zawodowych, oraz organizacji społecznych. Po południu ZZK „Obra" rozegrała zawody w piłkę nożną z reprezentacją powiatu. Zwyciężyła „Obra" w stosunku 7:1. W parku miejskim oraz w ogrodzie w Strzelnicy odbyły się zabawy ludowe. (Zt)

* * *

W Koźminie młodzież szkół już w przeddzień 1 Maja zorganizowała akademię. Po części oficjalnej i artystycznej, w której wystąpili uczniowie, odbyło się rozdanie nagród 29 przodownikom pracy. Nagrody w kwocie po 1.000 zł otrzymali pracownicy Państwowego Tartaku, „Samopomocy Chłopskiej", Spółdzielni Mleczarskiej, Młynu Parowego, Młynu Motorowego i ślusarń, znajdujących się w Koźminie.

W niedzielę odbyła się właściwa uroczystość, którą zapoczątkowano pochodem manifestacyjnym. Pochód zatrzymał się na Rynku, gdzie po wysłuchaniu przemówień przedstawicieli władz, partyj politycznych i organizacji społecznych nastąpiła defilada.

W godzinach popołudniowych odbyły się zabawy ludowe. (u)

Ostrów w Tygodniu Oświaty

Nowe biblioteki, kursy dla analfabetów, zbiórki

W ramach Święta Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się w nadchodzącą niedzielę otwarcie punktu bibliotecznego Związku Samopomocy Chłopskiej w Cieszynie. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, oświatowych, samorządowych, partii politycznych i społeczeństwa oraz młodzieży szkolnej z całej gminy. Wystąpi zespół świetlicowy pod kierownictwem p. Raka Również w niedzielę będą wręczone komplety książek (po 66 tomów) punktom bibliotecznym w Sośniach, Sieroszewicach i Biniewie.

Dla zadokumentowania ważności „Święta Oświaty" w zbiórce ulicznej na terenie miasta Ostrowa brać będą udział kierownicy władz, urzędów, partii politycznych, organizacyj zawodowych i społecznych. Zbiórka zostanie również zorganizowana w każdej gminie i miasteczku na terenie powiatu.

W powiecie zapoczątkowano drugi etap walki z analfabetyzmem. Zorganizowano 4 kursy dla analfabetów i to — 2 przy miejscowej jednostce wojskowej, w Fabryce Sklejek i Cegielni Przygodzice. Podstawowe komórki organizacyjne Związku Samopomocy Chłopskiej w ramach czynu pierwszomajowego przeprowadzają ścisłą rejestrację analfabetów. Dla podniesienia czytelnictwa książki i prasy na wsiach Liga Kobiet organizuje zespoły czytelnicze. (md)

Kępno likwiduje rogatki kulturalne

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy przebiega w Kępnie zgodnie z opracowanym przez Komitet planem i programem.

Biblioteka Powiatowa, mieszcząca się w budynku Inspektoratu Szkolnego, urządziła wspaniałą wystawę książek z wszystkich działów wiedzy. Wystawę zwiedzać mogą szkoły i pracownicy zakładów pracy codziennie do 8 maja. Kierowniczka biblioteki — Sowińska, wygłasza dla zwiedzających grup pogadanki o znaczeniu książki dla człowieka. Komitet Miejski urządził okno wystawowe z tablicą, ilustrującą wysokość wpłaconych ofiar na walkę z analfabetyzmem. Nad ulicami łopocą szerokie płótna z napisami, zachęcającymi do czytania książek. Codziennie są wygłaszane pogadanki przez głośniki Radiowęzła i przed każdym seansem w kinie „Bajka". Filmy oświatowe wyświetlane są we wszystkich świetlicach gromadzkich.

W dniu 8 bm. nastąpi otwarcie setnego punktu bibliotecznego w powiecie w Baranowie. 115 bibliotek szkolnych, 12 gminnych, oraz 3 miejskie zostaną zwiedzone przez społeczeństwo i masy ludowe.

Od 2 bm. rozpoczęła się akcja przyjmowania zapisów na kursy początkowego pisania i czytania przez wszystkie szkoły, związki zawodowe, Zw. „Samopomocy Chłopskiej" i Ligę Kobiet.

Powiat kępiński, który uzyskał w roku 1947 pierwszą nagrodę państwową, postanowił i w bieżącym roku kroczyć na czele. (Dzin)

62-letnia kobieta rzuciła się pod pociąg

Dnia 2 bm. rzuciła się pod pociąg na torze kolejowym Rogaszyce — Domanin wymiernica — 62-letnia Maria Cegła z Pustkowia Mikorzyna, pow. Kępno. Komisja sądowo-lekarska dokonała wizji lokalnej bezpośrednio po wypadku i stwierdziła, że koła lokomotywy przepołowiły denatkę tak, że śmierć nastąpiła natychmiast. Przypuszczalnym powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy, jakiemu uległa desperatka na tle nieporozumień rodzinnych. Śledztwo w tej sprawie prowadzi referat śledczy Komendy Pow. M. O. w Kępnie. (zk)

Za odstępstwo

Dnia 2 bm. Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Ostrzeszowie rozpatrywał sprawy o odstępstwo od narodowości polskiej następujących osób: Janiny Budkiewicz, Ludwika i Marii Świtonia, Jana Buchnera, Stanisława i Jadwigi Frankowskich, Fryderyka Kutsche, Wilhelma Matysika i Józefa Tyca wszystkich z Mąkoszyc, pow. Kępno. Matysika sąd skazał na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego Kutschego zaś dekr. z dnia 31 8 1944 o wymiarze kary dla zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich na 5 lat więzienia. Resztę oskarżonych sąd uniewinnił lub postępowanie sądowe umorzył. (zk)

...Choć mam żonę, dzieci, rodziców staruszków — mogę bez uszczerbku uskładać biblioteczkę

Mijają już cztery miesiące, jak pierwsze wydawnictwa Komitetu Upowszechnienia Książki zaczęły docierać do najszerszych warstw społeczeństwa. Na skutek informacyj i notatek w prasie codziennej, na skutek afiszów rozlepionych we wszystkich miastach województwa poznańskiego, na skutek prospektów, rozesłanych do organizacyj politycznych, społecznych, młodzieżowych, związków zawodowych, bibliotek, instytucyj i zakładów naukowych — poczęły napływać liczne zgłoszenia na prenumeratę ze strony zrzeszeń i osób korzystających z możliwości nabycia naprawdę taniej książki.

Oto, co pisze pewien robotnik z małego miasteczka:

„Jestem ogromnie uradowany z przesłanych książek, które mnie ucieszyły. Mają one dla nas duże znaczenie, ponieważ w księgarniach książki są stanowczo za drogie".

A „mała prenumeratorka KUK" z Grodziska donosi:

„Jestem uczennicą IV kl. szkoły powszechnej w Grodzisku. Gdy tylko dowiedziałam się o Bibliotece KUK, uprosiłam ojca o zaprenumerowanie co też uzyskałam. W tej chwili mam już 22 książki z pierwszego wydania. Z utęsknieniem oczekuję dalszej przesyłki. Moje oszczędności nie starczyłyby na wszystkie te książki, więc rodzice dopłacają 50%...".

Z powiatu chodzieskiego pewien chłop oświadcza, co następuje:

„Proszę książki mi natychmiast przysłać, gdyż myślę stale książki nabywać w miarę możności, aby sobie stworzyć własną biblioteczkę. Chcę być prenumeratorem, bo wierzę, iż takim sposobem mogę być właścicielem pokaźnej biblioteczki. Życzę powodzenia w tak ważnej misji, jaką jest oświata, aby nie było domu, gdzieby brakowało dobrej polskiej książki. Ja sam, chociaż mam dość dużą rodzinę: żonę, dwoje nieletnich dzieci i rodziców staruszków, mogę bez uszczerbku zbytniego uskładać biblioteczkę.".

KUK wydał dotychczas **12 książek** w 22 tomach ,a mianowicie: Jeża — „Narzeczona Harambaszy", Kraszewskiego — „Starą Baśń" w 2 tomach i „Starosta Warszawski" w 3 tomach, Orkana — „W roztokach" w 2 tomach, Orzeszkowej — „Dziurdziowie", Sempołowskiej — „Na ratunek", Sienkiewicza — „Krzyżacy" w 4 tomach i „W pustyni i w puszczy" w 2 tomach Wiktora — „Orka na ugorze", Beka — „Szosa Wołokołamska", Gorkiego — „Matka" w 2 tomach, Hugo — „Nędznicy" w 2 tomach.

Pragniemy poinformować naszych Czytelników że opuściły prasę drukarską **dalsze dwie książki KUK**, a mianowicie: **Prusa — „Placówka" i „Faraon"** w 3 tomach.

W jaki sposób zostać prenumeratorem wydawnictw KUK? Trzeba podać swój adres (na pocztówce telefonicznie) PAŃSTWOWYM ZAKŁADOM WYDAWNICTW SZKOLNYCH ODDZIAŁ W POZNANIU, ul. Ogrodowa nr 11 — tel. nr 97-05, a odwrotnie otrzyma się barwny prospekt wydawnictwa z warunkami prenumeraty i formularzem zamówienia, za pomocą którego można dokonać zgłoszenia.

Warunki prenumeraty są dogodne i nieskomplikowane: A więc:

Cena każdego tomu łącznie z kosztami przesyłki poleconej wynosi w prenumeracie zł 100.

Prenumeratę można zgłosić na dowolną ilość dowolnie wybranych książek, wydanych przez KUK. Przyjmuje się także prenumeraty zbiorowe.

Najmniej trzeba zaprenumerować 6 tomów.

Należność za książki w prenumeracie można uiścić od razu lub w ratach miesięcznych po najmniej 100 zł.

Opłacone książki są wysyłane prenumeratorom pocztą. Wysyła się każdorazowo tyle książek, ile zostało opłaconych, dzieła kilkutomowe jednak po wpłaceniu należności za całość takiego dzieła.

Należność za prenumeratę można wpłacać: w gotówce w kasie Oddziału Poznańskiego PZWS, ul. Ogrodowa nr 11 w czasie od godz. 9 do 14, przez PKO nr konta V-144 lub przekazem pocztowym. Za pobraniem pocztowym książek w prenumeracie nie wysyła się.

Prenumeratę można również załatwić osobiście w Oddziale Poznańskim Państwowych Zakładów Wydawn. Szkolnych, ul. Ogrodowa nr 11, który udziela wszelkich informacji i wyjaśnień, jak również na stoisku K. U. K. w szklanym Pawilonie Wydawniczym („P") na Targach Poznańskich.

I on pomaga w akcji hodowlanej

Ten wspaniały okaz knura pochodzi ze świniarni Państw. Gospodarstwa Rolnego w Oporowie w pow. leszczyńskim. O jego wartości mówi sama za siebie waga — 334 kg. Fot. T. Pasikowski

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

W niedzielę, dnia 8 maja bm. odbędzie się Bieg Narodowy na przełaj jako jedna z prób sprawności fizycznej w następującym porządku: **kobiety: 500 m** — wiek 15 do 17, 18 do 19, 20 do 25, 25 do 32 i od 33 lat; **młodzież męska: 1000 m** — wiek 15 do 17 i 18 do 19 lat; **mężczyźni: 3000 m** — wiek 20 do 29, 30 do 39 i od 40 lat.

Biegi odbędą się w dwóch grupach i w dwóch punktach. I grupa: Powiatowy Ośrodek W. F. Początek o godz. 10 dla juniaków S. P. i młodzieży szkolnej. II grupa: Stadion ZZK od godz. 10 dla wojska, Gwardii, związków zawodowych, zakładów pracy, klubów sportowych i niestowarzyszonych.

Z obrad „starszych" cechów. W biurze Okręgowego Związku Cechów odbyło się zebranie „starszych" cechów powiatu ostrowskiego, w czasie którego omówiono szereg spraw organizacyjnych, postanowiono ufundować 20 książek o treści zawodowej dla Biblioteki Miejskiej oraz przystąpić do Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu w charakterze członka zwyczajnego.

Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy i Poznania powstał ostatnio w Ostrowie i obejmuje swoim zasięgiem działania miasto. Zaplanowano zdobyć w roku bieżącym 3 miliony złotych na cele odbudowy Warszawy i Poznania.

Żużlowiec Maciejewski, popularny w świecie sportu motocyklowego, wyjeżdża na obóz, przygotowujący do międzynarodowego spotkania motocyklowego między Polską a Szwecją. Obóz zorganizowany zostanie w Lublinie.

Ze spółdzielczości. Spółdzielnia Księgarsko-Papiernicza zwołuje zwyczajne walne zgromadzenie swoich członków na sobotę, dnia 14 bm., godz. 18.30 do sali Liceum Handlowego. Między innymi przewiduje się ustalenie planu gospodarczego na rok 1949 oraz uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej. (md)

ŚREM

Pierwszy żłóbek. W ubiegłą sobotę odbyło się w sali Kasyna Oficerskiego otwarcie pierwszego w Śremie żłobka. Powstał dzięki staraniom Ligi Kobiet przy tamtejszej jednostce wojskowej. Dowództwo również w wielkiej mierze przyczyniło się do powstania tej placówki. Żłobek przeznaczony jest dla dzieci rodzin wojskowych i pracowników administracji wojskowej. Jest on skromnym czynem pierwszomajowym, który umożliwi żonom pracowników cywilnych i wojskowych wziąć ruchliwszy udział w życiu społeczno-politycznym lub na swobodne oddanie się pracy zawodowej. W trzech schludnie urządzonych pokoikach jest chwilowo 10 dzieci. W najbliższym czasie liczba ta się podwoi. Żłobek wyposażony jest w odpowiedni sprzęt i zabawki dla dzieci.

RAWICZ

Znowu pożar. W gromadzie Masłowo wybuchł ostatnio pożar u p. Kurkiewicza. Pastwą płomieni padła drewniana szopa oraz krowa z cielakiem. Szkody oblicza się na kilkadziesiąt tysięcy złotych. (fs)

25 sióstr pogotowia sanitarnego PCK obejmie pracę w terenie

W Krotoszynie odbyło się zakończenie półrocznego kursu sióstr pogotowia sanitarnego, prowadzonego przez miejscowy Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Kurs ukończyło 25 słuchaczek a w tej liczbie 5 z wynikiem bardzo dobrym. Przodownice kursu otrzymały nagrody w postaci ubiorów pielęgniarskich i książek.

Uroczystość zakończenia kursu zagaił lekarz powiatowy — —dr Weinert, wskazując młodym adeptkom na znaczenie ich pracy w terenie. Przedstawiciel Okręgu PCK — Józef Leonowicz naszkicował w swym przemówieniu osiągnięcia instytucji i podziękował wykładowcom za trud włożony w dzieło wykształcenia sióstr. Zwracając się do absolwentek mówca przypomniał o największym obowiązku kursistek — o obowiązku niesienia pomocy sanitarnej robotnikom i małorolnym chłopom. Wyraził poza tym nadzieję, że siostry założą w miejscach swej pracy nowe koła.

Na zakończenie głos zabrał prof. Jakóbczak, który nawiązując do święta 1 maja wygłosił okolicznościowy referat. (fk)

Poczłowcy zorganizowali akademię mickiewiczowską dla chłopów

W ubiegłą niedzielę sekcja kulturalno-oświatowa Związku Zawodowego Pracowników Poczt i Tel. w Krotoszynie urządziła w gminie Rozdrażew pow. Krotoszyn piękną akademię z okazji 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Na program złożyły się recytacje, śpiew i muzyka.

W części wokalnej usłyszeliśmy „Dudarza", „Po nocnej rosie" i „Gdyby rannym słonkiem" — Moniuszki oraz Preludium — Chopina W części muzycznej „Dumanie lirnika" — Osmańskiego, „Barkarolę — Czajkowskiego, „Serenadę" — Moszkowskiego, „Pieśń o Ojczyźnie" — Dunajewskiego i inne.

Z utworów Wieszcza usłyszeliśmy „Odę do młodości", baladę „Czaty", romans „Panicz i dziewczyna", „Farys", „Reduta Ordona", wyjątek z „Pana Tadeusza — Koncert Wojskiego, „Przyjaciele", „Golono strzyżono" i „Do Przyjaciół Moskali".

Akademia cieszyła się dużym zainteresowaniem. Organizatorzy — Pow. Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Krotoszynie przyczynili się w ten sposób do nawiązania kontaktu pomiędzy miastem a wsią. (fk)

KRONIKA

6 MAJ

Piątek Jana Gościwita

Słońce wsch.: g. 5.13, zachodzi: g. 20.26
Księżyc wsch.: g. 11.59, zachodzi: g. 3.18

POZNAŃ

TEATRY

Wielki: o godz. 19 — „Madame Butterfly" — Puccini'ego.

Polski: o godz. 16 — „Przyjaciele", o g. 19.30 — „Krzyk jarzębiny" W. Kubackiego.

Nowy: o godz. 19.30 — „Pan Jowialski" z Ludwikiem Solskim.

Komedia Muzyczna: o godz. 20 — „Porwanie Sabinek" z Józefem Węgrzynem.

Aktora i Lalki: o godz. 16 — „Królewna Śnieżka", o godz. 19 — „Piast".

Kameralny (zespół ochotniczy TPŻ): o g. 19.30 — „Ich dwóch" — Niewiarowicza.

KINA

Apollo — „Czarodziejski kwiat" o godz. 13,30, „Zawieja" o godz. 15,30, 18 i 20,30; Bałtyk — „Konik garbusek" o godz. 13, 15, 17 i 19, „Słońce wschodzi" o godz. 21; Muza — „Podrzutek" o godz. 13, „Rzym miasto otwarte" o godz. 15.30, 18 i 20.30; Warta — Aktualności nr 18 o godz. 9, 10.30, 12 i 13.30, „Narzeczona z Turkmenii" o g. 16, 18 i 20; Rialto — „Skarb" o godz. 16, 18 i 20.

„Głos" z Poznania

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przewiduje zorganizowanie w tym roku 16 punktów kolonijnych. Dotychczas przyjęto około 6 tysięcy zgłoszeń dzieci w wieku szkolnym.

*

Przystąpiono do odwadniania terenów Z. O. R. na Dębcu. W związku z tym zamknięty jest dla ruchu kołowego na 20 dni odcinek ul. Czechosłowackiej od ul. Wiśniowej do ul. Dębieckiej — objazd ul. św. Szczepana i ul. Wiśniową.

*

W związku z „Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy" wielkie instytucje wydawnicze zorganizowały uliczne stoiska propagandowe z książkami. Stoiska obsługuje przeważnie młodzież SP i uczniowie szkół poznańskich. W szkołach wygłasza się referaty okolicznościowe oraz odbywają się imprezy artystyczne z udziałem pisarzy i poetów.

*

Najbliższy „Czwartek literacki" wypełni wieczór autorski znanego powieściopisarza Jerzego Andrzejewskiego. Tegoż samego dnia w godzinach popołudniowych odbędzie się także jego wieczór autorski dla robotników Zakładów Cegielskiego.

*

W bieżącym roku szkolnym na terenie woj. poznańskiego przeszło przez kursy 15.493 analfabetów, a od marca 1945 przeszkolono przeszło 43.000 osób. Według prowizorycznych obliczeń w naszym województwie jest jeszcze ok. 40 tysięcy analfabetów.

*

Na 25 koncercie symfonicznym Poznańskiej Filharmonii występuje jako dyrygent p. W. Rowicki, a jako solistka p. M. Bilińska-Riegerowa, pianistka krakowska, która odegra m. in. „Koncert fortepianowy „A-moll" Mozarta.

†

Dnia 3 maja 1949 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., śp.

Stanisław Goebel

mgr. farm., kierownik apteki Szpitala Miejskiego, por. rez., uczestnik walk o niepodległość wielokrotnie odznaczony za waleczność i zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała na Dębcu.

Msza św. za spokój duszy odprawiona zostanie we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 8 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.

W ciężkim smutku pogrążeni
siostra i bracia

Poznań, al. Marcinkowskiego 28. 6266

†

Dnia 3 maja 1949 zmarł nagle w wieku 50 lat, śp.

Stanisław Goebel

magister farmacji

kierownik apteki Szpitala Miejsk. w Poznaniu pozostawiając po sobie pamięć dobrego fachowca i serdecznego Kolegi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 maja o godz. 14.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu.

Okręgowa Izba Aptekarska w Poznaniu

6267

†

Dnia 4 maja 1949 r. zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św. mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, teść, brat, szwagier i wujek, śp.

Teofil Tubacki

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie w niedzielę 8 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Trójcy przy ul. Witkowskiej.

Msza św. za spokój duszy odprawiona zostanie w poniedziałek 9 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Trójcy,. o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążone

żona z teściową

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 5b-34

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje fachowo i solidnie firma
IRENA SZAŁOWA
Poznań, tel. 12-54, ul. Ratajczaka 11a
5a-18

Licytacja alei owocowych

W środę, dnia 18 maja 1949 r. o godz. 10 odbędzie się w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego 10 pokój 50 publiczna licytacja sprzętu owocu z drzew przydrożnych.

W wymienionym wyżej lokalu urzędowym wyłożony jest wykaz odnośnych alei owocowych do wglądu dla zainteresowanych reflektantów. Oferty pisemne składać należy do dnia 17 maja 1949 r. włącznie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) mgr Juliusz Sitkowski
starosta

5a-30

Lekarskie

Tad. A. Musiałkowski, specjalista chorób kobiecych i położnictwa powrócił i przyjmuje w swoim gabinecie w Poznaniu, Rokossowskiego 28. 6067

Wolne posady

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 6162

Chłopak i dziewczyna, samotni, potrzebni na wieś do pracy. Poznań, Logi 17, skład. 6160

Pomoc domowa, samodzielna, na wyjazd. Świadectwa konieczne. Bosa 20, m. 2. 6159

Krawcowa przyuczona potrzebna. Konopnickiej 5, m. 3. 6132

Uczeń zaraz. Zgłoszenia z życiorysem: Bławaty, galanteria St. Krzymański, Poznań, Rokossowskiego 57. 5a-37

Uczennica potrzebna. Krawiectwo damskie, Niegolewskich nr 18. 6138

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Szwajcarska 17, m. 5. 6139

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Szkolna 6, m. 1. 6140

Apteka w Pile poszukuje zaraz magistra(try) na kierownicze stanowisko. Warunki dobre. 4a-344

Magistra farmacji z prawem zarządu na zastępstwo w maju poszukuje natychmiast apteka na prowincji. — Pensja 45 000 zł. Oferty Głos Wielkopolski nr 6154.

Kilka krawczyń, tylko siły kwalifikowane, na sukienki, przyjmiemy natychmiast. Wytwórnia Konfekcji, Oddział I, Matejki 40. 6155

Rutynowanego księgowego-bilansisty poszukuje zaraz Administracja Zespołu Kórnik — Państw. Gosp. Rolne — Warunki: Umowa Zbiorowa dla rolnictwa na rok 1949/50. — Oferty Głos Wlkp. nr 5a-32

Pomocnik ogrodniczy (kwiaciarz) z dłuższą praktyką handlową, potrzebny zaraz. Zakłady Ogrodnicze Tadeusz Szynkarek, Zielona Góra, Podgórna 57. 5b-15

Marszantka potrzebna zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 6125.

Pomoc domowa potrzebna. Dąbrowskiego 28, m. 3. F787

Posługaczka potrzebna. Mostowa 15, m. 22. c1053

Administracja Zespołu Czaplice przyjmie zaraz 2 kowali, możliwie z własnymi narzędziami, 1 polowego, 5 ordynariuszów. 5a-43

Ręczniarka na miarową pracę potrzebna. — Wybickiego 1, m. 12. k493

Przyjmę malarzy z Zbąszynia do prac w Zbąszyniu. Piechocki, Poznań-Dębiec, Bogumińska 7. k494

Pomoc domowa, gotowaniem, uczciwa, potrzebna. Reja 6, m. 3. p3109

Dziewczyna młoda z gotowaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Stary Rynek 67/69 — Stankiewicz. p3110

Samodzielna krawcowa w dom potrzebna zaraz na 10 dni (szycie sukienek). Strzelecka nr 41, m. 8. p3123

Pomoc domowa na wieś do 3 osób. Matejki 54, m. II ptr., Formańska. p3122

Dobra krawcowa potrzebna zaraz. Stary Rynek 49, skład. p3120

Pomocnica domowa, młodsza, zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Puszczykówko, Poznańska 16, lub Poznań, tel. 67-33. 6209

Dziewczynę na kilka godzin dziennie, lub stałe, zatrudni Wydział Rzeźby, zaraz. Zgłoszenia: Jackowskiego 5/7. 6172

Szuka posady

Praczka poszukuje prania. — Oferty Głos Wlkp. nr 6146.

Fryzjerka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady w Poznaniu. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6148.

Młodsza pomoc domowa z prowincji. Oferty nr 4385: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k491

Kucharka gospodyni, lat 39, samodzielna, świadectwa, praktyka, także wyjazd, poszukuje zajęcia. Oferty Głos Wielkopolski nr 6130.

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 52909, zast. red. nacz. 50231, sekr. redakcji 50-662, dział miejski 50-232, nocny 50234 i 51902.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiego 16, tel. 6972. Konto PKO Poznań V-4499.
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr., tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań 4499
Wydawca: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 10. tel. 62-70.

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—1202

†

Dnia 3 maja 1949 r. zmarł, śp.

Stanisław Goebel

mgr farm.
kierownik apteki Szpitala Miejsk. w Poznaniu

W Zmarłym traci Szpital Miejski obowiązkowego i sumiennego pracownika, a współpracownicy życzliwego i dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Szpitala Miejskiego w Poznaniu

5a-59

Za spokój duszy, śp.

Józefa Deplewskiego

wysiedlonego z Rzadkwina w 1939 r., zmarłego w Warszawie dnia 27. 9. 1941 odbędzie się po dokonanej ekshumacji i cichym złożeniu do grobu w Poznaniu msza św. w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 9, druga msza św. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w piątek, 13 bm. o godz. 8

o czym zawiadamiają
żona i dzieci

6247

Powiatowy Zarząd Drogowy w Krośnie Odrzańskim niniejszym ogłasza

przetarg ofertowy

na owoce drzew przydrożnych, który odbędzie się w dniu 11 maja 1949 r. o godz. 10 w gmachu Powiatowego Zarządu Drogowego w Krośnie Odrzańskim, ul. Bolesława Chrobrego nr 11.

Oferty na dzierżawę drzew owocowych należy składać w zaklejonych kopertach w tut. Zarządzie Drogowym z napisem: „Oferta na dzierżawę drzew owocowych".

Powiatowy Zarząd Drogowy w Krośnie Odrzańskim zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na złożoną cenę oferty.

Bliższych informacji udziela się w Powiatowym Zarządzie Drogowym.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Krośnie Odrzańskim

4a-321

Ogłoszenie

Powiatowy Zarząd Drogowy w Zielonej Górze podaje do wiadomości, że w dniu 14 maja 1949 r., o godz. 10 rano, w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego przy ul. Generalissimusa Stalina nr 36 odbędzie się

PUBLICZNA LICYTACJA

na wydzierżawienie drzew owocowych przydrożnych dla zbioru owoców w roku bieżącym.

Bliższych informacji udziela sekretarz biura P. Z. D. od dnia 2 maja br. 5a-33

Przedstawicielstwo
środka odżywczego o d d a fabryka poważnej hurtowni, lub odpowiedzialnemu agentowi.
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 dla „4,607". p2991

KRAWCOWE
samodzielne, dobrymi referencjami, potrzebne zaraz. Praca stała, lekka, dobrze płatna
Wytwórnia Konfekcji Damskiej
Leokadia JANUSZ
Poznań, Wierzbięcice 18
Telefon 98-71 6144

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą. Piotr Pieprzycki Poznań, al. Marcinkowskiego 26 tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p2511

Księgowość z przebitkową uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoły Przysposobienia Handlowego, pl. Wolności 2. 5a-23

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 5924

Koedukacyjne Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową, Ratajczaka 36, Telefon 504-70. p3112

Księgowości Kursy wieczorowe rozpoczynamy 2 czerwca. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. p2906

Osobiste

Welony, suknie ślubne, halki wypożycza Mickiewicza 28 m. 6. p2793

Sprzedaże

Meble różne, wielki wybór korzystnie — Janiak, Poznań, Rybaki 6 w podwórzu. p2521

Pianina pierwszorzędne tanio sprzedam, Kopernika 6 m. 12. 5215

Tapczany, fotele, leżanki, różne inne meble korzystnie — Janiak Poznań Rybaki 6. p2803

„Avira", Dąbrowskiego 1, fasonuje kapelusze. Oczka podnosi na poczekaniu. p2925

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż — kupno. Komis „Lamus". Sieroca 5/6. p3100

Samochód osobowy „Wanderer" 6-cylindrowy, jak nowy, okazyjnie sprzedam lub zamienię na małolitrażowy. Telefon 21-04. p3093

Dom wypalony parcela, ca 1100 m², częściowo odbudowany, ze sklepami, Śródmieściu Poznania, sprzedam. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4.732. p3089

Materace z gwarantowaną wyścielką i ramy sprężynowe. — Wrześniewicz, Ratajczaka 7, Telefon 36-31. p3067

Ubrania — Płaszcze — Spodnie — Materiały i dodatki krawieckie — J. Szymczyński, Poznań Dąbrowskiego 9/11, tel. 502-42 (naprzeciw Ubezpieczalni Społecznej). 5a-9

PIEGI
żółte plamy, opaleniznę i inne nieczystości cery usuwa skutecznie
„AXELA" KREM
J. GADEBUSCHA
Wszędzie do nabycia. p2724

OGŁOSZENIA DROBNE

Rogały nowe oszklone, jasny dąb, 2,5×1,30×40, wykonanie przedwojenne, okazyjnie sprzedam. Michałowicz, Szyperska nr 16, tel. 39-17. 5899

Samochód ciężarowy Mercedes-Diesel z przyczepą, 6-cylindrowy, stan bardzo dobry, sprzedam. Szczecin, ul. Kaszubska 18, m. 4. 4b-190

Mercedes V-170 sprzedam. — Główna, ul. Gnieźnieńska 1, warsztat. c860

Szachy kościane okazyjnie sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 5862.

PARKANY
druciane wykonuje i dostarcza w każdej ilości
F-a R. MATUSZEWSKI
Poznań, ul. Rataje 44
telefon 52 825. F782

Tapczany, fotele, poleca Olenderczyk, Rokossowskiego 78, 2 podwórze. 5868

Pianina, fortepiany, fisharmonie poleca oraz wykonuje gruntowne remonty Betting, Leszno. 4a-320

Sprzedam maszynkę do podnoszenia oczek, kanapę, stół okrągły. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 5914a.

Pianino i fisharmonium Förstra sprzedam, Kopernika 6 m. 12. 6015

Parcele (willowe) — Tereny (sadowniczo-ogrodnicze) — Wille — Domki — Kamienice — Gospodarstwa — Przeprowadza sprzedaże — kupna solidnie, dyskretnie Fa „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. 6087

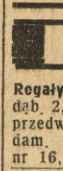

Duży wybór świec samochodowych, regenerowanych
Bosch Champion
poleca CENTRUM
Kamiński, Poznań
Daszyńskiego 17 (dawniej Górna Wilda). Skupuje stare świece samochodowe 18 mm i lotnice tylko typu M175 T39 Boscha. Zamiejscowym wysyłka za pobraniem. Hurt - Detal p2814

Materace wyścielane, łóżka metalowe, wykonuje Rekorda, ul. Kurzunoga (boczna Ratuszowej). p3060

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, Poznań, św. Marcin 22, podwórzu, tel. 23-91. p3072

Kamienice składami Śródmieściu — 3 200 000 — drugą 1 600 000; parcelę 500 000, drugą ogrodem owocowym — 850 000, sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 6164

Meble stylowe i nowoczesne w najlepszym wykonaniu poleca Swarzędzki Magazyn Mebli, Poznań, Stary Rynek 98/100 (wejście z Żydowskiej). 5989

Łóżeczko dziecięce (do lat 10), żelazne białe, ze spuszczanym bokiem, sprzedam. Wierzbięcice 24a, m. 7.

Plusze, firany, dywany, chodniki, ceraty, linoleum, Pertek, Kraszewskiego 17. 5a-26

Tapczany, fotele leżanki, materace, poleca Kopczyk, Szkolna 2. 5a-11

Akumulatory samochodowe — motocyklowe — naprawia 24 godzinach „Warta" al. Wielkopolska 10, tel. 518-84. 5a-10

Radio super, zmienny, 8-lamp., 3-zakresy. Rokossowskiego 69, m. 31 (Focha). 6171

Maszynę do pisania, walizkową. Wyspiańskiego 16, m. 2. 6168

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, Garbary 20
Telefon 39-05
Telefon prywatny 501-66
Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ p2946

Motocykl NSU, 350 cm³, 4-takt., na chodzie, dobrym stanie, Łabędy, Grodziska 131, m. 8. 6169

Ciągnik bardzo dobrym stanie sprzedam lub wydzierżawię. Telefon 75-47. 6167

Maszyna Singera, gabinetowa oraz zwykła. Wielkopolska 7, m. 3 (Sołacz). 6165

Rowery: damski, męski, dobrym stanie. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 6166.

Motocykl BMW 500 cm³ sprzedam. Wiadomość: ul. Czarnieckiego 7, godz. 14—18. p3086

Koń wałach, 4-letni, wóz ogrodowy na obręczach, sprzedam. Łąkowa 3, m. 1. c1047

Saksofon tenorowy tanio. Dębiec, Grzybowa 2, m. 2. 6131

Idealną część domu przy Słowackiego wprost właściciela. Oferty Głos Wlkp. nr 6133.

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam. Sielska 12, m. 4 (Górczyn). 6134

Sprzedam natychmiast bardzo korzystnie domek nowy, murowany, w Drużynie, 1 mórg ogrodu. Zgłoszenia (tylko osobiste): Kowalski, Krosno, stacja kolejowa Mosina. 6119

TRAN
techniczny do impregnowania skór oraz na cele chemiczne
poleca
„WĄTŁUSZ"
Puck 6161
Kwiatkowskiego 1.

Kapelusze
Berety damskie
i dziecięce
poleca
„Eleonora"
Skład i pracownia
Poznań, Strusia 1
Telefon 76-75 p2811

Mieszkanie
Komfort, centrum 3½ pokojowe. — Zwrot remontu. Telefon 45-31 5a-48

Rower męski sprzedam. — Ul. Karmelicka 1, m. 22. 6120

Wózek (autko) sprzedam, Wyspiańskiego 21, m. 22. 6123

Wózek dziecięcy na sprzedaż, Kościelna 13, m. 6. 6128

Wózek dziecięcy (autko), dobrym stanie, Dąbrowskiego 90, m. 6. 6124

Konia roboczego, wałach, 10 lat, Małeckiego 12, m. 4. 6126

Radio, zmienny, okiem i przetwornica. Mylna 19, m. 13. 6129

Maszynę wpuszczaną, Singer, Za Bramką 13, m. 8. 6135

Dywan perski 113×210. Adres Głos Wlkp. nr 6137.

Polowczyk, spaniol, tresowane, sprzedam. Bańka, Borownik, poczta Obrzycko, powiat Szamotuły. 6136

Kupna

Maszyny do pisania, liczenia i powielania kupuje skład maszyn, Mielżyńskiego 18. p2778

Kupię obligację PPOK. Płacę 55%. Of. Głos Wlkp. nr 6157.

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań Masztalarska 8, telefon 20-20. p3069

Maszyny do pisania, liczenia, powielacz zakupimy — Kochanowicz Ska, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 5a-14

Artykuły fotograficzne kupuje Fotoma, Szkolna 11. 5a-8

Kocioł parowy, stojący, 6 atm. w dobrym stanie, z kompl. armaturą. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7 dla 5.10. p3111

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p3070

Wannę kąpielową, piec gazowy (węglowy), kupię. Stary Rynek 12, skład. Tel. 509-14. p3118

Tapczan dobrym stanie okazyjnie kupimy. — Oferty Głos Wielkp., Rokossowskiego 16, nr 683. F783

Auto-Akcesoria i części motorów Diesel'a, M. Gruss, Poznań, ul. Dąbrowskiego 96, kupuje części do pomp wtryskowych, tłoki i łożyska kulkowe. 5a-13

Kupię: maszynę do mereżki, marynarkę granatową, błam damski. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 5914.

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 98-63 - Rok zał. 1914
Nagrodzona na PWK
p3005

CHROMUJE
Technicznie (twardo) nakładanie wałów korbowych przyrządów, narzędzi, matryc itp.
Galanterię narzędzia chirurgiczne, wszelkie części samochod., motocykl. itp.
Wykonuje solidnie — szybko po cenach przystępnych
„Chromometal" Poznań, Ogrodowa 11, Telefon 92-27 p3002

WARSZAWSKA TUCZARNIA DROBIU
W GRABOWIE N/PROSNĄ
poszukuje do nabycia:
Generator elektryczny prądu trójfazowego
80—100 K. W. — 400/231 Volt
Silnik na gaz ssący (Gazogenerator)
110—140 K. M. 4a-337
Szczegółowe oferty przesyłać pod adresem TUCZARNI

Km. 6/49.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Słupcy, urzędujący w Słupcy przy ul. Z. M. P. nr 5, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 30 czerwca 1949 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Słupcy, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości rolnej, składającej się z ziemi ornej i budynków, położonej w Starej Olszynie, gminy Młodojewo, powiecie konińskim, województwie poznańskim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Stara Olszyna pod nr 18 i 19, obejmującej powierzchni 3 morgów, jako niepodzielnej połowy z wyżej opisanej nieruchomości o ogólnym obszarze 6 morgów, stanowiącej współwłasność Marty Koprowskiej.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł 100.000.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł 75.000.

Licytant, przystępujący do przetargu, powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł 10.000.—, albo w takich papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Słupca, dnia 19 kwietnia 1949 r. 4a-281
(—) Kozłowski
Komornik

Przetarg

Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Rawiczu sprzeda w drodze przetargu ustnego następujące ruchomości:

1. **w dniu 10 maja 1949 r.**
   a) **o godz. 9 magazyn R. U. L. w Rawiczu — Rynek nr 17**
   1 maszynę trykotarską, komplet narzędzi weterynaryjnych z futerałem, różne części obuwia i odzieży, 600 kg papieru tekturowego;
   b) **o godz. 10 — magazyn R. U. L. w Rawiczu, ul. Daszyńskiego 2**
   4 koła do przyczepki samochodowej, z pełną gumą;
   c) **o godz. 10.30 — magazyn R. U. L. w Rawiczu, ul. Daszyńskiego 6**
   51 piecyków żelaznych niekompletnych;
   d) **o godz. 11 magazyn R. U. L. w Rawiczu, ul. Staszica nr 1**
   motor samochodowy, części samochodowe, 1 pompa do wody z motorkiem, 1 waga decymalna, części ram rowerowych, części wózków ręcznych;
2. **w dniu 11 maja 1949 r. o godz. 9 w Bojanowie przy ul. Żwirki i Wigury 202**
   1 piec piekarski piersiowy na rozbiórkę, składający się z cegieł i płyt szamotowych;
3. **w dniu 12 maja 1949 r. w Poniecu**
   a) o godz. 9 przy ul. Kościuszki 14 — 1 szkielet samochodu osobowego;
   b) o godz. 10 przy ul. Krobskiej w stodole obok Zarządu Gminnego, 1 karawan pogrzebowy;
4. **w dniu 13 maja 1949 r. w Gostyniu o godz. 9** w nieruchomości ob. Peiserta, ul. Nowe Wrota 1890 butelek, 1 i ¾ litrowych i ca 1000 kg soli bydlęcej.

Do ceny kupna dolicza się 10% kosztów manipulacyjnych i 0,50% podatku od nabycia praw majątkowych.

Wymienione wyżej przedmioty oglądać można godzinę przed odbyciem przetargu.

Rejonowy Urząd Likwidacyjny zastrzega sobie prawo przyznania pierwszeństwa nabycia ruchomości wg najwyższej ceny przetargowej na rzecz instytucyj i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Rawicz, dnia 28 kwietnia 1949 r.

Rejonowy Urząd Likwidacyjny
w Rawiczu
5a-44

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze ogłasza o wszczęciu postępowania sądowego przeciwko Magdalenie Beutler, córce Stanisławy Kamińskiej, urodz. 5. IV. 1920 r. — obecnie nieznanego miejsca zamieszkania — oskarżonej o przestępstwo z art. 1 § 1 dekretu z dnia 28. VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939 do 1945. 4a-316

Zamiana

Zamienię pokój ładny, słoneczny, Ostroroga, na podobny śródmieściu. — Oferty Głos Wielkopolski nr 5994.

Dwupokojowe, komfort. Kraków zamienię na podobne Poznań, Oferty: Grotowa Kraków, św. Kingi 3, m. 1. 5877

Mieszkanie 3-pokojowe, przynależności, Mysłowice, zamienię na Poznań lub Kraków. Oferty: Czytelnik, Katowice, nr 2832. 4b-194

1½ pokoju kuchnią samodzielne na 2, Jeżyce lub Wilda. Litewska 18, m. 2 (Sołacz). 5892

5-pokojowe, komfortowe — Szczecinie, na 3-pokojowe Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 5959.

2½ pokoju kuchnią dzielnicy willowej Bydgoszczy, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 5912.

Pieniądze

Właścicielka przedsiębiorstwa przemysłowego w Poznaniu, samotna kupcowa, poszukuje wspólnika z gotówką. Wita, Poznań-Górczyn, ul. Zgoda 24. 5904

Wolne lokale

Pokój śródmieściu, komfortowy, w wyłączonym mieszkaniu dla pana na stanowisku od 15 maja. — Oferty Głos Wielkopolski nr 5947.

Trzypokojowe wyłączone. — Zwrot remontu. Informacje: Marcina 13, m. 6. p3084

Pokój odremontowany, niekrępujący. Kościelna 40, parter. 6121

Pokój kuchnią, suterena. — Jackowskiego 50. 6147

Warsztat, prąd zmienny, odstąpię. Of. Gł. Wlkp. nr 6150.

Pokój dla 2 panów. Oferty Gł. Wielkopolski nr 6151.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Śródmieściu. Zwrot remontu 250 000. Oferty Głos Wielkp., Rokossowskiego 16, nr 688. F788

Ubikację rzemieślniczo-handlowe, 2 okna wystawowe, narożnik Mokrej, do wydzierżawienia. Tel. 509-14. p3119

Szuka lokalu

Pokoju z kuchnią Poznaniu względnie okolicy, najchętniej na trasie Mosina — Poznań. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16, nr 692. F792

Pokoju pustego poszukuje zaraz małżeństwo bezdzietne, Wilda, Jeżyce. — Oferty Głos Wielkp., Rokossowskiego 16, nr 691. F791

Student pracujący poszukuje pokoju za pomoc w nauce z zakresu gimn.: fizyka, matematyka, chemia ewtl. zapłaci pół roku. Oferty Głos Wielkopolski nr 5867.

Zguby

Białego owczarka, zgubionego 27 kwietnia Dębiec — Dębina. Zwrot wynagrodzeniem. Orzeszkowej 9, m. 2. 6173

Skradziono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Franciszek Surman. 6122

Zgubiono karte RKU Kielce, legitymację Związku Walki Młodych, Stanisław Kowalski, Zielona Góra. 4b-193

Skradziono kartę rejestracyjną RKU Gorzów i inne dokumenty, Zygmunt Purchała, Gorzów Wlkp., al. Przemysława 26a. 4a-311

Zgubiono książkę wojskową nr 163 632 nazwisko Stanisław Czapczyński, Wągrowiec, wydaną przez RKU Wągrowiec. 4a-312

Zgubiono kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Krosno Odrzańskie, Karol Wojciechowski, Zielona Góra, Podgórna nr 51. 4b-188

Zgubiłem kartę rejestracyjną, wystawioną przez RKU Gniezno na nazwisko Włodzimierz Nowak, Podobowice, powiat Żnin. 4b-191

Zgubiono zaświadczenie RKU, wydane Kościan, na nazwisko Wacław Krzyżaniak, Zielona Góra. 4b-192

Zgubiłem kartę rejestracyjną RKU nr 772 Nowy Tomyśl, dowód osobisty, legitymację związkową Prac. Drogowych na nazwisko Alojzy Jopek, Babimost. 4a-324

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU, wydaną w Śremie, na nazwisko Józef Wesołowski, Manieczki, pow. Śrem. 4b-199

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Kościan, Ignacego Zaręby, Pudliszki, pow. Gostyń. 4b-203

Zgubiono legitymację, wystawioną „Polska Wełna" nr 545, Irena Werpachowska, Zielona Góra. 4b-200

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Gniezno, Franciszek Prusinowski, Marysin, p. Niechanowo. 4b-198

Zgubiono legitymację ZMP nr 249 107 na nazwisko Kazimiera Dudziakówna, Leszno, Liceum Pedagogiczne. 4b-197

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Szamotuły, Józef Porwich, Gorzów Wlkp., Fabryczna 57. 4a-319

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU, Józef Leciejewski, Niedźwiadki nr 7, pow. Rawicz. 4a-318

Różne

Warsztat naprawy maszyn biurowych, Rohowski i Ska, Mielżyńskiego 18, tel. 43 25. p2777

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych welonów, Ciesielski, Paderewskiego 1. p2875

Patefony, adaptery i wzmacniacze z płytami wypożycza korzystnie Fa Renoma, Stary Rynek 23, Tel. 97-77. p3059

PAŃSTWO KOPCIUSZEWSCY Z WARSZAWY NA TARGACH POZNAŃSKICH

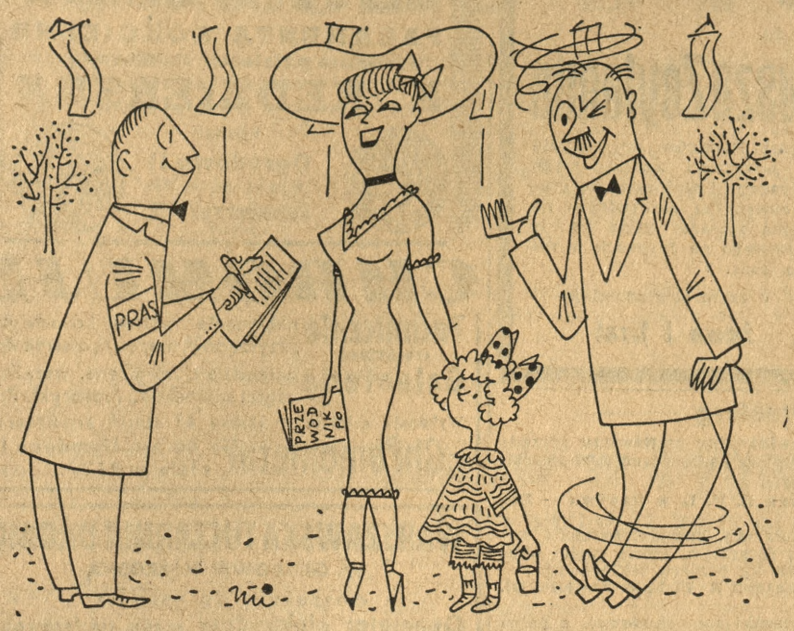

— Świetnie się czujemy w Waszym Poznaniu i na Targach! Zwiedziliśmy już wszystko i dziś wzięliśmy się za bary...
— Za bary?
— A tak! Ja byłam w barze kosmetycznym, córka w barze mlecznym, a mąż był także w barze!

GWIDON MIKLASZEWSKI

PRASA — TO NAJSKUTECZNIEJSZY ORĘŻ WALKI Z BIUROKRACJĄ

Prawo do Antarktydy

Kontynent Antarktyczny ciągle jeszcze stanowi dla geografów nieprzeczytaną księgę. Wiadomo jednak, że wnętrze jego ziemi kryje bogate pokłady cennych kopalin. Na kontynencie antarktycznym odkryto węgiel, złoto, srebro, ołów, żelazo. Istnieją poważne podstawy do przypuszczenia, że znajdują się tu także rudy uranowe. Przemysłowa eksploatacja tych cennych pokładów nie jest jeszcze dotąd zorganizowana ze względu na trudności klimatyczne Antarktydy Po wodach antarktycznych krążą tylko flotylle statków wielorybniczych i to tylko przez cztery miesiące w roku. Wśród tych statków znajdują się również statki Związku Radzieckiego. W chwili obecnej radziecka flotylla wielorybnicza „Sława" znaduje się na wodach Południowego Koła biegunowego już po raz trzeci w latach powojennych.

Obywatel radziecki interesuje się żywo sprawami i dziejami Antarktydy. Przecież to rosyjscy podróżnicy, Łazarew i Bellingshausen, na statkach „Wostok" i „Mirnyj" w 1821 roku odkryli Antarktydę. W ten sposób zaprzeczyli oni twierdzeniom szeregu badaczy, którzy na podstawie nieudanej ekspedycji angielskiego podróżnika Jamesa Cooka zaprzeczali istnieniu lądu w okolicach Bieguna Południowego.

W ostatnich latach Antarktyda budzi bardzo żywe zainteresowanie całego szeregu państw. Z inicjatywy Stanów Zjednoczonych prowadzone są zakulisowe rozmowy, dotyczące tych terenów. Stany Zjednoczone, Anglia, Australia, Nowa Zelandia, Francja, Norwegia, Argentyna i Chile próbują zawrzeć transakcję za plecami Związku Radzieckiego. Jest jednak jasne, że żadne postanowienie w sprawie Antarktydy, podjęte bez udziału ZSRR, nie będzie miało siły prawnej. Bowiem uprawnienia Związku Radzieckiego do brania udziału w rozstrzygnięciu losów ziem antarktycznych, odkrytych przez rosyjskich podróżników, są bezsporne. Światowe koła naukowe przyznawały zawsze wagę rosyjskich ekspedycyj w okolice Południowego Bieguna. Dyrektor brytyjskiego królewskiego towarzystwa geograficznego jeszcze w lutym bieżącego roku oświadczył publicznie, że Anglia zawsze ceniła wysoko zasługi, położone przy odkryciu Antarktydy przez rosyjskich podróżników.

Pomimo to ciągle jeszcze niektórzy dziennikarze starają się pomniejszyć doniosłość rosyjskich odkrywców w Antarktydzie. Korespondent amerykańskiej agencji Assotiated Press w swym komunikacie próbuje przedstawić sprawę w ten sposób, że jednocześnie z ekspedycją Bellingshausena która odkryła Antarktydę, był w tych okolicach Amerykanin Palmer. Korespondent ten jest w wyraźnej niezgodzie z faktami, które dawno zostały najformalniej ustalone. Można je znaleźć w bardzo rozpowszechnionych informatorach, np. w Encyklopedii Brytyjskiej. Na stronie czternastej II tomu czytamy wzmiankę, że Palmer zauważył „górzysty archipelag" w pobliżu 64 równoleżnika. Tymczasem Łazarek i Bellingshausen posunęli się o wiele dalej na południe, odkryli za kołem biegunowym wyspę Piotra Pierwszego, a następnie, pod szerokością 68° 43' — ziemię Aleksandra Pierwszego. Ta sama Encyklopedia Brytyjska na stronie 15 stwierdza, że „Bellingshausen po raz pierwszy w historii zaobserwował ląd położony nad południowym kołem biegunowym". Jak z tego widać, fakty te dawno zostały ustalone i znane są powszechnie.

Związek Radziecki, zajęty w pierwszych latach swego istnienia obroną i umacnianiem młodego pokolenia państwa radzieckiego, nie mógł zwrócić należytej uwagi na zagadnienie Antarktydy. Jednak naród rosyjski nigdy nie zapominał o wielkich zasługach Łazarewa i Bellingshausena, którzy pierwsi odkryli antarktyczny kontynent. Toteż z ogólną aprobatą przyjęło radzieckie społeczeństwo referat akademika Berga pt.: „Rosyjskie odkrycia w Antarktydzie i współczesne nią zainteresowanie", a także rezolucję, przyjętą po wysłuchaniu tego referatu Wszechzwiązkowego Towarzystwa Geograficznego.

Zasadniczą tezą tej rezolucji jest: „zagadnienia Antarktydy powinny być decydowane i rozstrzygane przede wszystkim przez te państwa które mają historyczne prawo do udziału w takich decyzjach".

W liczbie tych państw pierwsze według prawa miejsce należy się Związkowi Radzieckiemu.

Tego jeszcze nie było!

Przeciętny czytelnik, biorący gazetę do ręki, nie zdaje sobie sprawy, ilu ludzi pracowało, by te cztery, czy sześć stron gazety ujrzało światło dzienne. Wprawdzie niejeden zastanawia się może nad tym, jak wygląda praca w redakcji, ale być może — nie miał dotychczas możności przekonania się o tym w sposób bezpośredni.

Ażeby tym nieuświadomionym ułatwić poznanie tajemnic pracy dziennikarskiej, zespół redakcyjny „Głosu Wielkopolskiego" postanawia się ujawnić.

Moment ujawnienia się nastąpi już za kilka dni, tj. w niedzielę 8 maja br., na wesołym wieczorze satyryczno-muzycznym, zorganizowanym przez redakcję naszego pisma pn.

„GŁOS" POD WŁOS!

Będzie to urozmaicony kalejdoskop humoru, piosenki i muzyki jazzowej. Na estradzie auli Wyższej Szkoły Muzycznej przy ulicy Armii Czerwonej, ujrzymy artystów i dziennikarzy poznańskich, którzy w krzywym zwierciadle satyry przedstawią naszej publiczności najciekawsze problemy związane z prasą i dziennikarstwem.

Dobrą oprawę muzyczną całej imprezy gwarantuje udział znanej na terenie Poznania orkiestry jazzowej Braci Renz.

SPORT

Rzeźnicki zwycięzcą III etapu P—W

Trzeci etap wyścigu Praga — Warszawa, przyniósł wielki sukces polskim kolarzom. Metę w Gottwaldovie, jako pierwszy, przejechał Rzeźnicki, a sześciu dalszych kolarzy polskich uplasowało się w pierwszej dziesiątce. Zwycięzca był owacyjnie witany przez tysięczne rzesze mieszkańców Gottwaldova.

Rzeźnicki zainicjował na 25 km przed metą ucieczkę, w której towarzyszył mu Francuz Riegert. Mimo pościgu pozostałej grupy, obaj zawodnicy potrafili sobie zdobyć ok. 3 km przewagi.

Na 800 m przed metą Rzeźnicki rozpoczyna finisz i wygrywa etap zdecydowanie przed Francuzem. Następnie przybyła na metę grupa zawodników, wśród której znajdowało się 6 Polaków: Wrzesiński, Wójcik, Pietraszewski, Sałyga, Nowoczek i Leśkiewicz.

Zwycięzca dwóch porzednich etapów, Czech Wesely, ukończył wyścig jako szósty, przy czym przybył do mety b. zmęczony.

Etap Brno — Gottwaldovo, długości 140 km, miał kilka dużych wzniesień. Polacy wykazali w nim znaczną poprawę formy. Wrzesiński i Pietraszewski mieli po drodze kilka defektów gum, niemniej jednak potrafili dogonić czołówkę i przybyć do mety w czołowej grupie. Najsłabiej jechali: Kudert i Bukowski, którzy ukończyli wyścig jako ostatni.

Na 19 km zderzyło się czterech zawodników, przy czym Węgier Gal i Francuz Rigaut poważnie uszkodzili rowery. Z pierwszej drużyny czechosłowackiej wycofał się dalszy zawodnik Siegel, tak, że zespół ten liczy obecnie tylko 4 zawodników.

Wyniki: 1) Rzeźnicki (Pol.) 4:25:22, 2) Riegert (Fr.) 4:25:32, 3) Veverka (C. S. R.) 4:25:42, 4) Herbulot (Fr.) 4:25:42, 5) Kovace (Węgry) 4:26,36, 6) Vesely (C.S.R.), 7) Wrzesiński (P.), 8) Wójcik (P.), 9) Sałyga (P.), 10) Pietraszewski (P.) — wszyscy po 4:26,36.

Drużynowo etap wygrała Polska I — 13:18,34 przed Francją I — 13:18,44.

Po trzech etapach: 1) Francja II — 37:51,22, 2) Francja I — 37:57,18, 3) C. S. R. I — 37:59,26, 4) Polska I — 38:15,11, 5) Węgry I — 38:18,55. 6) Francja III — 38:21,04, 7) Polska II — 38:28,43, 8) C. S. R. II — 38:31,25, 9) Polska III — 38:45,03, 10) C. S. R. III — 38:47,53.

O czym powinni wiedzieć uczestnicy „Biegów Narodowych"

Sekretariat Komitetu Wykonawczego „Biegów Narodowych" zawiadamia, że z biegu przełajowego w dniu 8 maja br. zostaną wyznaczeni najlepsi zawodnicy (czki) do biegu eliminacyjnego, który odbędzie się w dniu 15 maja br. o godz. 10 na boisku Wojew. Ośrodka K. F., ul. Droga Dębińska 10. Z kolei z tego biegu 40 najlepszych zawodników (czek) weźmie udział w wojewódzkim biegu w dniu 29 maja br.

Informacji udziela sekretariat w godzinach od 8 do 15, ul. Chełmońskiego 21, III ptr. (Wojew. Urząd K. F., tel. 66-16).

Warszawa — PZPN z Francji 2:1 (2:1)

Rozegrany na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie mecz piłkarski, między reprezentacjami: Polskiego Związku Piłki Nożnej z Francji a repr. Warszawy, zakończył się zwycięstwem drużyny stolicy w stosunku 2:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ochmański i Wilczyński, dla pokonanych Jezuita z karnego.

Sędziował Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów 8 tys.

Reprezentacja PZPN z Francji wystąpiła w składzie: Najdel, Gozdek, Golemski, Luczkiewicz, Idczak, Panczak, Łag, Jezuita, Słomiany, Marciniak, Surdyk.

Ceny biletów na mecz repr. Polaków z Francji - repr. POZPN

Celem udostępnienia szerokim masom korzystania z imprez sportowych postanowił zarząd POZPN obniżyć ceny biletów na zawody w dniu 7 bm. pomiędzy reprezentacją Polaków z Francji a reprezentacją Okręgu Poznania i to: trybuna 200 zł, ławki 120 zł, stojące 60 zł, młodzieżowe 30 zł.

Czterech Poznaniaków w reprezentacji Polski

PZPN — Reprezentacja Okręgu Rzeszowskiego 3:1

W Rzeszowie rozegrane zostało sparringowe spotkanie reprezentacji PZPN z reprezentacją Okręgu Rzeszowskiego, zakończone zwycięstwem PZPN-u 3:1 (2:1).

Po meczu, kapitanat związkowy, w składzie: — płk. Izbedski, Szymkowiak i Krug ustalił następujące zestawienie Polski B na mecz z Rumunią B w Warszawie: — **Rybicki, Sobkowiak, Glimas, Słoma, Parpan, Skrzypniak, Kokot, Anioła, Kohut, Krasówka, Wiśniewski.**

Asy sportu szermierczego

walczyć będą w Poznaniu na mistrzostwach Polski

Tegoroczne szermiercze mistrzostwa Polski w trzech konkurencjach (floret, szpada, szable) mężczyzn odbędą się w Poznaniu w dniach od 6 do 8 maja w hali Woj. Ośrodka W. F. przy Drodze Dębińskiej. W ramach mistrzostw odbędą się również walki o nagrodę przechodnią M. T. P.

Dość wspomnieć, że Poznań będzie miał możność zobaczyć asów szermierczych Polski, którzy staną na planszy, aby walczyć o tytuł najlepszego. Zobaczymy m. in. takich zawodników (czki), jak: ze Śląska — Sobika (kilkakrotnego mistrza Polski), Żaczyka, Nawrockiego, Wójcika, Franza, Kecelę — panie: Liszkowską, Rychardową; z Łodzi — Banasia; z Warszawy — Nawrocką, Szrejderową, Laskowskiego, Vogta, Dobrowolskiego, Wójcika; z Krakowa — Sołtana i innych.

Wystąpią również po raz pierwszy po wojnie zawodniczki z Poznania z Rowecką na czele.

Uroczyste otwarcie mistrzostw odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 10. W sobotę i niedzielę walki odbywać się będą przez cały dzień, począwszy od godz. 9.

Organizatorem mistrzostw jest Poznański Okręgowy Związek Szermierczy, który wiele pracy włożył w przygotowanie tej ogólnopolskiej imprezy.

Jędrzejowska i Skonecki

w finale gry mieszanej

Do finału międzynarodowych mistrzostw tenisowych Budapesztu w grze mieszanej zakwalifikowała się para polska: — Jędrzejowska — Skonecki, zwyciężając w półfinale parę węgierską: Rozgonyi — Payer 6:2, 6:2.

W ćwierćfinale Rozgonyi i Payer wyeliminowali parę polsko-węgierską: — Piątek — Gallnar 4:6, 6:2, 6:4.

W finale gry podwójnej kobiet Jędrzejowska i Miskova (CSR) przegrały z Węgierkami: Erdoodi — Jusits 6:4. 4:6, 1:6.

Mistrzem Budapesztu w grze pojedyńczej został Węgier, Adam, wygrywając finał z Austriakiem, Weissem 6:3, 7:5, 7:5.

Ciekawy mecz piłkarski

Drukarz — Czyn

Dwaj pretendenci do tytułu mistrza w swej grupie Drukarz i Czyn rozegrają rewanżowy mecz mistrzowski dzisiaj o godz. 18.30 na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego (k. Radiostacji).

KOMUNIKATY SPORTOWE

Uwaga, sportowcy „ZS Ogniwo" Poznań!

Tegoroczne Biegi Narodowe mają szczególne znaczenie, gdyż według wytycznych GUKF udział w Biegach Narodowych warunkuje zdobycie Oznaki Sprawności Fizycznej, bez której żadnemu sportowcowi nie wolno będzie startować w zawodach o charakterze wyczynowym. ZS „Ogniwo" przeprowadza Biegi Narodowe w dniu 8 bm. o godz. 10 przy Pływalni na Sołaczu. Treningami kieruje p. Grochulski, kierownik sekcji lekkoatletycznej. Odbywają się one na naszym boisku przy Stadionie w poniedziałki, środy i czwartki, od godz. 17. Przy okazji przypomina się o konieczności poddania się badaniu lekarskiemu.

PRAWO ŻYCIE

K. Radolowicz. — Wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić podczas choroby pracownika. Pracodawcy służy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy w razie niestawienia się pracownika do pracy w wypadku choroby w ciągu więcej niż 3 miesięcy. (art. 29 i 32 pkt. b. Rozp. Prez. R. P. z 16. 3. 28 — Dz. U. R. P. Nr 35/28 poz. 323).

H. Adamczak. — Rodzice mogą swym majątkiem za życia swobodnie dysponować. Na wypadek wydziedziczenia Pana przysługuje Panu zachowek (połowa należnej części w granicach dziedziczenia ustawowego 1/10 część).

Fr. J. Gostyń. — Przedawnienie 20-letnie. Przerachowanie jest wykluczone

2. Skoro pożyczka była w naturaliach, zwrot zgodnie z umową winien nastąpić również w naturaliach.

B. M. 200. — 1) Spadkodawca za życia swego swobodnie dysponuje swym majątkiem.

2) Na wypadek umieszczenia w akcie notarialnym klauzuli z art. 527 pkt. 5 kpc. dłużnik jest zobowiązany do świadczenia.

Tysiąc. — Koszt naprawy remontu kapitalnego przerzuca się na F. G. M. Co to jest remont kapitalny (vide Dz. Urz. Min. Sk. Nr 10/49).

Nr 1909. — 1) Rozwiązanie stosunku najmu przez wypowiedzenie jest bezskuteczne.

2) Sąd, kierując się interesem społecznym oraz uzasadnionymi interesami stron orzekając eksmisję, może odroczyć termin jej wykonania.

Józef K., Sieraków. — Dokument należy odtworzyć w trybie postępowania niespornego przed Sądem Grodzkim w Warszawie (art. 33 pr. o aktach stanu cywilnego).

Lidia. — Istnieje możliwość przeniesienia Pani w drodze postępowania przymusowego do innego mieszkania.

Kino „BAŁTYK"
wyświetla pierwszy kolorowy film rysunkowy w nowej wersji
p. t. 5a-52
„Konik Garbusek"
Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

J. Sanders, Nowy Tomyśl. — Przy szkole inżynierskiej istnieje rzeczywiście studium wstępne. Warunkiem przyjęcia jest posiadana przez kandydata mała matura. Bliższych i dokładnych informacji udzieli Panu prof. dr Sajdak, Kolegium Marianum, Poznań, ul. Różana 17, do którego radzimy Panu zwrócić się bezpośrednio.

Smalanowicz, Leszno. — Chwilowo nie możemy służyć żądanym adresem, gdyż redaktor, w którego posiadaniu znajduje się wspomniana fotografia, jest obecnie na urlopie. Będziemy pamiętali o Pana prośbie i spełnimy ją za parę tygodni.

Ł. Bałoniakówna, Poznań. — Dziękujemy za pamięć, jednak z nadesłanego materiału nie skorzystamy.

— Wiesz, żoneczko, chciałbym sobie kupić ten piękny krawat.
— Po co? Przecież kupiłeś już krawat na MTP dwa lata temu.

Z. B. Z. F. I N. H. O. N. I D.

Umęczony, ale zachwycony wlokłem się wczoraj przez długą halę Izb Rzemieślniczych. Już miałem wyjść z terenu Targów, gdy w tym napotkałem bardzo ciekawe stoisko.

Eksponatami bardzo się zainteresowałem. Są to pomoce naukowe z dziedziny anatomii. Jak wiemy, brak tych przedmiotów na uczelniach jest bardzo dotkliwy. Możemy więc być przekonani, że wystawiająca wytwórnia wypełni tę lukę i służyć będzie uczącej się młodzieży swą produkcją.

Ale jeszcze jedna rzecz jest frapująca na tym stoisku: Jest tam napis, który określa firmę. Nazywa się ona skrótem Z. B. Z. F. I N. H. O. N. I D.

I żadnego wyjaśnienia. Nic.

To się nazywa skrót — prawda?

t h. n.

KLUB WYDAWNICTW MUZYCZNYCH to tanie nuty dla uczniów, nauczycieli, muzyków, skrzypków, pianistów, śpiewaków i chórów amatorskich
Prospekty i szczegółowe informacje we wszystkich księgarniach W5b-2
„CZYTELNIKA" I W ADMINISTRACJI KLUBÓW — WARSZAWA — DASZYŃSKIEGO 16